gazeta
BESKIDZKA

UKAZUJE SIĘ NA TERENIE REGIONU

ROK XIV/NR 4 (169) KWIECIEŃ 2018

BEZPŁATNE PISMO PROMOCYJNE. NAKŁAD: 12 000 EGZ.

Wiosna w lasach Beskidów

NAJWYŻSZE W POLSCE

Najwyższe drzewo w Polsce rośnie na terenie Nadleśnictwa Bielsko, dokładnie w paśmie Klimczoka w leśnictwie Biła, i mierzy ok. 57 m wysokości. Odkrył to leśnik Rafał Kozubek. Drzewo to daglezja zielona, inaczej zwana jedlicą Douglasa. Warto zapoznać się z innymi wysoko ocenionymi walorami Ziemi Bielskiej, ujętymi w Rankingu Powiatów Polskich.

str. 7

FOTO: RAFAŁ KOZUBEK/NADLEŚNICTWO BIELSKO

Młodzież uczy się samorządności

ZNÓW NA TRONIE

Jak co roku z nadejściem wiosny młodzi mieszkańcy Jaworza biorą udział w konkursie wiedzy o społeczeństwie. Najlepsi z nich na jeden dzień przejmują władzę w gminie.

str. 11

FOTO: MATERIAŁY UG JAWORZE

Z ZAPARTYM TCHEM PO REKORD ŚWIATA

200 metrów pod wodą

FOTO: FREEDIVINGEQUIPMENTS.COM

str. 4

POPRAWA WARUNKÓW DO NAUKI I SPORTU

Inwestycje w młodość

FOTO: MATERIAŁY UG JASIENICA

str. 10

WŁASNA KARCIANA GRA REGIONU

Turniej taroka

FOTO: MATERIAŁY MGOK WILAMOWICE

str. 14

DROGOWCY PRACUJĄ PEŁNĄ PARĄ

Poprawa bezpieczeństwa pieszych

FOTO: MATERIAŁY UG KOZY

str. 8,10,12

KADRY

BURMISTRZ DORADCĄ

FOTO: MATERIAŁY UM CZECHOWICE-DZIEDZICE

Marian Błachut, burmistrz Czechowic-Dziedzic, został powołany w skład Komitetu Sterującego Regionalnej Strategii Innowacji Województwa Śląskiego na lata 2018-2020. Dokument powołujący go na tę funkcję odebrał z rąk Michała Gramatyki, wicemarszałka Województwa Śląskiego i zarazem wiceprzewodniczącego Komitetu, na pierwszym posiedzeniu komitetu w nowej kadencji.
Komitet Sterujący Regionalnej Strategii Innowacji jest organem opiniodawczo-doradczym Zarządu Województwa w sprawach związanych z programowaniem, koordynacją, realizacją, monitorowaniem i oceną polityki rozwoju województwa w zakresie innowacji. Członkowie Komitetu Sterującego RIS stanowią reprezentację opiniotwórczych środowisk naukowych, gospodarczych, instytucji wsparcia oraz jednostek samorządowych. Burmistrz Czechowic-Dziedzic reprezentuje w nim Śląski Związek Gmin i Powiatów. (R)

REGION W LICZBACH

VIII. edycja

Regionalnego Kongresu Kobiet Podbeskidzia rozpoczęła się w marcu na bielskim zamku od spotkania z okazji Dnia Kobiet. Kongres z inicjatywy i pod patronatem posłanki PO Mirosławy Nykiel obejmuje wiele wydarzeń, wystaw, wykładów, paneli, spotkań. Kończy go organizowana pod koniec każdego roku uroczysta gala, w czasie której wręczane są nagrody dla tych pań, których działalność w sposób szczególny odbija się na życiu społecznym i gospodarczym naszego regionu.

Organizatorzy zapraszają na najbliższe wydarzenie. W poniedziałek 7 maja o godz. 18 w Gminie Wyznaniowej Żydowskiej historyk i dziennikarz Jacek Kachel wygłosi wykład „Koncerty Selmy Kurz", poświęcony rodowitej bielszczance Selmie Kurz, jednej z najsłynniejszych europejskich śpiewaczek operowych przełomu XIX i XX.

Warto dodać, że to niejedyne wydarzenie Kongresu, poświęcone Kurz. 10 maja w Książnicy odbędzie się prezentacja książki Jacka Kachla „Selma Kurz, Słowik z Bielska i Białej", zaś 11 maja na cmentarzu żydowskim przy ul. Cieszyńskiej najpierw zostanie przeprowadzona ceremonia upamiętnienia miejsca spoczynku Wilhelma Kurza, ojca Selmy, następnie zaś odbędzie się koncert operowy.

Szczegółowe informacje o Kongresie i jego wydarzeniach można znaleźć na stronie internetowej kobiety-podbeskidzia.pl. (R)

gazeta BESKIDZKA

Wydawca i skład: Medio Press Adam Kliś, 43-370 Szczyrk, ul. Beskidzka 22.

Strona internetowa: www.gazetabeskidzka.pl, e-mail: redakcja@gazetabeskidzka.pl. Redaktor Naczelny: Marcin Nikiel. Z-ca Redaktora Naczelnego: Mirosław Łukaszuk. Redaguje: Zespół. Kontakt z redakcją: tel. 510-123-382. Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

ZMAGANIA MŁODYCH STRAŻAKÓW

„Młodzież zapobiega pożarom" – pod takim hasłem w sobotę 7 kwietnia na sali widowiskowej „Drzewiarza" w Jasienicy odbył się tegoroczny etap powiatowy Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.

FOTO: MATERIAŁY UG JASIENICA

Uczestników turnieju czekał najpierw test, następnie odpowiadali na pytania komisji.

Zmierzyło się w nim 27 najlepszych zawodników, wyłonionych w eliminacjach gminnych w kategoriach wiekowych szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. Uczestników najpierw czekał test wiedzy, następnie odpowiadali ustnie na pytania komisji konkursowej. Ostatecznie po etapie pisemnym oraz finale ustnym wyłoniono trzech najlepszych zawodników w każdej z grup wiekowych. W kategorii szkół podstawowych wygrała Oliwia Świgoń z Kaniowa w gminie Bestwina, zaś w kategorii gimnazjów zwyciężył reprezentujący gminę Jasienica Jakub Mendrek. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych triumfował Piotr Malchar z gminy Jaworze. Zwycięzcy w swoich kategoriach wiekowych będą reprezentować powiat bielski na szczeblu wojewódzkim konkursu.

W składzie komisji sędziowskiej obok Janusza Pierzyny, wójta gminy Jasienica i prezesa gminnego OSP, znaleźli się też Stanisław Nycz, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego OSP w Bielsku-Białej, Roman Marekwica, komendant gminny OSP w Jasienicy, bryg. Tadeusz Szkucik z Komendy Miejskiej PSP w Bielsku-Białej oraz Grzegorz Gawęda z Zarządu Powiatowego OSP.

Organizatorem turnieju był Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Bielsku-Białej, Zarząd Gminny ZOSP RP w Jasienicy i OSP Jaworze. **(UGJ)**

EKSPRES MATURALNY ATH

Już od wtorku 24 kwietnia Akademia Techniczno-Humanistyczna uruchamia Ekspres Maturalny, a więc cykl warsztatów z literatury i języka polskiego, prowadzonych przez pracowników Katedry Polonistyki.

Jak wyjaśnia dr Robert Pysz z Katedry Polonistyki ATH, kursy są bezpłatne, obejmują zajęcia syntezujące wiedzę wymaganą zarówno podczas pisemnej, jak i ustnej części egzaminu maturalnego z języka polskiego. – Udział w kursach na kilka dni przed egzaminami to świetny sposób na uporządkowanie wiedzy zdobytej w szkole, a praktyczne warsztaty z analizy utworów literackich, czy warsztaty retoryczne z pewnością pomogą każdemu maturzyście właściwie zaprezentować swoje umiejętności – dodaje dr Robert Pysz, koordynator projektu.

Organizatorzy proponują m.in. powtórki z syntez literackich „Ekspresem przez epoki", obejmujące motywy literackie, najważniejsze lektury, konteksty historyczne, kulturowe i filozoficzne dla literatury, warsztaty praktyczne z analizy i interpretacji utworów literackich (poezja, proza, dramat), syntezę z nauki o języku (wybrane zagadnienia z podstawy programowej), a także warsztaty z retoryki praktycznej, czyli jak mówić, aby sprawić wrażenie na komisji egzaminacyjnej.

Warunkiem uczestnictwa w wybranych kursach jest zgłoszenie poprzez formularz dostępny na stronie Katedry Polonistyki ATH: polka.ath.bielsko.pl., gdzie również można znaleźć szczegółowy plan kursów. W pierwszy dzień 24 kwietnia już nie ma wolnych miejsc, ale można się zgłosić na następne terminy. **(R)**

GALOWY KONCERT NA POCZĄTEK

FOTO: MATERIAŁY DK KĘTY

Uroczystą Galą na deskach Domu Kultury w Kętach grupa mażoretek „Nemezis" z Hecznarowic, działająca przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Wilamowicach, rozpoczęła tegoroczny sezon artystyczny. Na scenie wystąpiły razem z koleżankami z kęckiej grupy mażoretek „Wdzięk". Występy nagrodzone zostały gromkimi oklaskami. Tancerki złożyły piękne podziękowania za wieloletnią pracę na ręce swojej instruktorki Kingi Biby. **(AK)**

ZAPROSZENIE

SMOKI TEŻ UMIERAJĄ

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Pisarzowicach zaprasza w czwartek 26 kwietnia o godz. 11 na wydarzenie edukacyjno-wychowawcze „Nawet smoki umierają". Happening na boisku LKS Pionier w Pisarzowicach nawiązuje do historii i legend, kiedy to wyginęły dinozaury, a smoki z bajek zostały pokonane przez dzielnych rycerzy. Celem akcji jest zwrócenie uwagi na postępujące zanieczyszczenie powietrza. Wystąpią uczniowie szkół gminy Wilamowice, którzy pojawią się przebrani za fantazyjne smoki w maskach antysmogowych i z transparentami proekologicznymi. **(R)**

POMYSŁY NA LEPSZE MIASTO

Stowarzyszenie Ecodrive rozstrzygnęło pierwszą edycję organizowanego przez siebie konkursu „Lepsze miasto – BB2022".

Celem projektu jest włączenie mieszkańców Bielska-Białej do tworzenia i dzielenia się pomysłami, wpływającymi na rozwój miasta oraz poprawiającymi jakość życia wszystkich mieszkańców. Patronat nad konkursem objął wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Bielska-Białej Przemysław Drabek. Pierwszy etap konkursu BB2022 zakończyło uroczyste wręczenie nagród dla najlepszych propozycji, wybranych przez komisję konkursową.

Jak wyjaśniają organizatorzy ze Stowarzyszenia Ecodrive, takich projektów nie powstydziłyby się największe miasta na świecie. Do pierwszego etapu konkursu zgłoszono 50 pomysłów, spośród nich jury w składzie: Ewa Stachura, Kasia Tyszecka, Rafał Sawicki i Bartosz Ciopiński, dokonało wyboru, uwzględniając kryteria związane przede wszystkim z rozwojem miasta oraz możliwościami jego realizacji.

FOTO: MATERIAŁY STOWARZYSZENIA ECODRIVE

Konkurs na pomysł na miasto Stowarzyszenie zorganizowało po raz pierwszy.

Oprócz pierwszego, drugiego i trzeciego miejsca wyróżnione zostały dwa dodatkowe pomysły.

Pierwsze miejsce i 1 tys. zł przyznano Karolowi Trojanowskiemu za pomysł stworzenia strefy kulturalno-rekreacyjnej na terenach bielskiej elektrociepłowni. Autor oparł go na wykorzystaniu nieużywanej obecnie części bielskiej elektrociepłowni, której lokalizacja jest jedyna w swoim rodzaju w skali całego kraju. Podkreśla, że z reguły tego typu obiekty lokalizowano poza granicami zabudowy miejskiej, w Bielsku stało się inaczej. Dlatego też elektrociepłownia jest rozpoznawalnym symbolem i częścią tożsamości bielszczan.

Realizacja pomysłu ma uchronić zakład przed pojawiającymi się zapowiedziami zburzenia kominów. Autor uważa, że można je nie tylko pozostawić, ale także kreatywnie wykorzystać, tym bardziej, że firma zajmując ogromny teren w centrum miasta w dużej części z niego obecnie nie korzysta. – Ten teren wraz z główną halą mógłby posłużyć do stworzenia w ścisłym centrum miasta obszaru kulturowo-rekreacyjnego – wyjaśnia autor, sugerując stworzenie dużego parku. Główny budynek z kolei można byłoby przekształcić w halę widowiskowo-wystawową z myślą o festiwalach muzycznych, gdzie byłoby miejsce również na kawiarnie, galerie, restauracje, sale konferencyjne, biura dla kiełkującego przemysłu, itp.

Za drugie miejsce przyznano 500 zł nagrody, za trzecie – 300 zł, dwa wyróżnienia otrzymały po 100 zł. Wśród nagrodzonych i wyróżnionych prac znalazł się pomysł stworzenia Multimedialnego Muzeum Techniki Włókienniczej Anity Szymańskiej, uruchomienia Szybkiej Kolei Miejskiej Jana Przemysława Kubika, stworzenia lokalnych stref targowych na ul. 11 listopada Henryka Drużkowskiego oraz utworzenia ścieżki rowerowej Bielsko-Biała – Skoczów – Cieszyn Piotra Płonki.

Pełny opis pomysłów oraz pozostałe informacje związane z kolejnymi etapami konkursu, dostępne są na stronie internetowej, prowadzonej przez Stowarzyszenie: miastonalepsze.pl. **(R)**

PRZEMYSŁAW DRABEK,
wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Bielsku-Białej, honorowy patron konkursu:

Na licznych spotkaniach, w których spotykam się z różnymi grupami bielszczan, nie zawsze istnieje możliwość porozmawiania o rozwoju Bielska-Białej w perspektywie całego miasta. Z kolei na forum Rady Miejskiej najczęściej na takie szerokie spojrzenie od strony obywateli nie pozwalają obowiązujące i skrupulatnie do tej pory przestrzegane procedury.
Dlatego bardzo sobie cenię takie inicjatywy, jak konkurs na pomysł na lepsze miasto. Z tego powodu, gdy Stowarzyszenie „Ecodrive" zaproponowało mi udział w przedsięwzięciu, przyłączyłem się do jego przeprowadzenia i wsparłem je finansowo.
Pierwsza edycja okazała się bardzo obiecująca, bielszczanie zgłosili pół setki pomysłów. Choć zapewne nie wszystkie da się zrealizować – przynajmniej w całości – nie mam wątpliwości, że warto wykorzystać je do poważnego zastanowienia. W najbliższym czasie z całą pewnością będą nam towarzyszyć pytania, co należy zrobić, aby nasze miasto bardziej wykorzystywało potencjał swoich mieszkańców i jednocześnie im służyło. Propozycje konkursowe – być może także w kolejnej przeprowadzonej edycji – pomogą w prowadzeniu takiego społecznego dyskursu.

Z PRAC POSELSKICH

W SPRAWACH SŁUŻB SPECJALNYCH

Bielski poseł Prawa i Sprawiedliwości Stanisław Pięta został członkiem sejmowej Komisji ds. Służb Specjalnych.

Stanisław Pięta w Sejmie zasiada już trzecią kadencję. Ostatnio dał się poznać jako członek Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold. Właśnie uczestnicząc w jej pracach miał okazję zapoznać się z działalnością służb specjalnych, w tym wypadku Centralnego Biura Antykorupcyjnego i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Teraz zakres obowiązków jako członka Komisji ds. Służb Specjalnych pod tym względem jeszcze się powiększy. Do kompetencji Komisji należy opiniowanie projektów ustaw, rozporządzeń, zarządzeń oraz innych aktów normatywnych, dotyczących służb specjalnych, a więc Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji

Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, a także obu służb wojskowych: Służby Wywiadu Wojskowego oraz Służby Kontrwywiadu Wojskowego. Komisja wydaje również opinie w sprawach regulujących działalność służb, kierunków ich pracy, rozpatruje coroczne sprawozdania szefów wszystkich agencji, wypowiada się na temat ich budżetów i rozpatruje co roku ich wykonanie, zapoznaje się także z innymi informacjami dotyczącymi finansowania tych organów.

Wśród ważnych zadań w zakresie działalności Komisji należy również wymienić opiniowanie wniosków personalnych, dotyczących powoływania i odwoływania osób na stanowiska szefów każdej z agencji specjalnej i ich zastępców. Kluczowym obowiązkiem Komisji jest jednak przede wszystkim zapoznawanie się z informacjami służb o szczególnie istotnych wydarzeniach z ich funkcjonowania, w tym dotyczących podejrzeń o nieprawidłowościach w ich działaniach, naruszeń prawa przez służby i funkcjonariuszy. Również w kompetencjach Komisji leży rozpatrywanie skarg na działalność służb ze strony organów państwa.

Dla spełnienia tego obowiązku Komisja posiada dostęp i uprawnienia umożliwiające wgląd do informacji, dokumentów i materiałów, uzyskanych w pracy tych służb. Ponieważ zdecydowana większość takich materiałów jest poufna i tajna, członkowie Komisji mają obowiązek zachować tajemnicę, wcześniej są sprawdzani, uzyskując specjalny certyfikat dostępu do tajnych materiałów.

Bielski poseł do liczącej siedmiu parlamentarzystów Komisji ds. Służb Specjalnych został wybrany w piątek 13 kwietnia. Zastąpił w niej Beatę Mazurek, która została wicemarszałkiem Sejmu. **(ŁU)**

STANISŁAW PIĘTA,
poseł PiS:

W praworządnym i demokratycznym państwie, jakim jest Rzeczpospolita Polska, działalność takich organów musi podlegać ścisłemu nadzorowi ze strony społeczeństwa. W całym cywilizowanym świecie dzieje się to poprzez kontrolę ze strony parlamentu. Nigdy nie ukrywałem swoich przekonań, że dotychczasowa działalność służb specjalnych w wielu wypadkach budziła kontrowersje, a wręcz poważne zastrzeżenia. Nie o wszystkim można publicznie mówić, taki jest charakter tych instytucji, chodzi o dobro państwa. Trzeba je jednak kontrolować i także pod tym względem w ostatnim trzydziestoleciu wielokrotnie dochodziło do nadużyć, nadzór nie był prowadzony w sposób wystarczająco rzetelny.
Mogłem się o tym osobiście przekonać, uczestnicząc w pracach Komisji Śledczej ds. Amber Gold. W ciągu tych kilkunastu miesięcy śledztwa przy tej jednej sprawie dostrzegliśmy tak wiele nieprawidłowości w pracy dwóch ważnych służb, że tylko na tej podstawie bezpieczeństwo państwa przedstawia się w zastraszającym stanie. Musimy to zmienić, my jako parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości mamy do tego wolę. Praca w Komisji ds. Służb Specjalnych może więc wydawać się zaszczytna, ale wiem, że czeka mnie ciężka praca.
Służby specjalne czeka reforma. Muszą przede wszystkim zostać dostosowane do wzrastających zagrożeń naszego kraju płynących z zewnątrz, czy to ze strony grup terrorystycznych, czy nieprzychylnych i wrogich nam krajów. Służby wymagają wzmocnienia i rozbudowy, musi się to jednak odbywać pod kontrolą demokratycznie wybranego Parlamentu.

REGION W LICZBACH

FOTO: FREEDIVINGEQUIPMENTS.COM

200 metrów

na jednym oddechu bez wspomagania płetwami przepłynęła Magdalena Solich-Talanda, ustanawiając tym samym rekord świata. Mieszkanka gminy Bestwina już dwa lata temu w Finlandii pobiła rekord świata w tej samej kategorii DNF (dynamika bez płetw), wtedy było to 185 m. Teraz podopieczna Mateusza Talandy i Ryszarda Szwajcera rekord ustanowiła na zawodach „Mazovia Mini Comp" w Łomiankach, poprawiając dotychczasowy rekord aż o 9 metrów.

MAKULATURA NA MISJE

Bielszczanie rozpoczynają kolejną zbiórkę makulatury i tworzyw sztucznych, których sprzedaż pozwoli pomóc ubogim parafianom polskich misjonarzy w Boliwii i Peru.

FOTO: MATERIAŁY ORGANIZATORÓW ZBIÓRKI

Akcję organizuje salwatoriańska parafia Najświętszej Maryi Panny Królowej Świata w Cygańskim Lesie przy wsparciu biura posła Stanisława Pięty. Maria Froncz z parafii w Cygańskim Lesie, jedna z osób zaangażowanych w akcję, wyjaśnia, że poprzednio, gdy celem była budowa studni w Sudanie, udało się zebrać na tyle dużą kwotę, że umożliwiła wybudowanie dwóch studni, zamiast planowanej jednej. – Tak naprawdę niewiele potrzeba, aby pomóc, zaledwie trochę zaangażowania, bo przecież nie chodzi o przekazywanie jakichś cennych rzeczy, tylko surowców wtórnych – mówi.

Tym razem zbierana jest makulatura, nakrętki i sprasowane butelki PET, za sprzedaż których będzie można wybudować kuchnię i stołówkę dla dzieciaków z Pariacoto w Peru. To właśnie tutaj pracowali polscy misjonarze, pochodzący z Łękawicy koło Żywca bł. o. Michał Tomaszek i bł. o. Zbigniew Strzałkowski, zamordowani przez komunistycznych terrorystów z organizacji Świetlisty Szlak. Franciszkanie w dalszym ciągu prowadzą tutaj parafię misyjną.

Zebrane podczas zbiórki makulatury i tworzyw sztucznych pieniądze pozwolą również na wyposażenie ośrodków wychowawczych w Boliwii, w Cochabamba i San Ramon, gdzie również pracują polscy misjonarze, siostry ze Zgromadzenia Córek Bożej Miłości oraz franciszkanie.

Makulaturę, nakrętki i sprasowane butelki plastikowe należy dostarczać do Domu Sióstr Zgromadzenia Córek Bożej Miłości przy ul. Żywieckiej 20 lub na parafię NMP Królowej Świata w Mikuszowicach Śląskich przy ul. Startowej 16. Terminy zbiórki: 20-28 kwietnia, 18-26 maja, 22-29 czerwca, 20-28 lipca, 24-31 sierpnia, 21-29 września, 19-27 października, 23-30 listopada, 14-21 grudnia.

Organizatorzy informują, że istnieje również możliwość dostarczenia kontenerów do parafii, po wcześniejszym ustaleniu terminu. Proszą też, aby butelki i nakrętki oddawać zapakowane w workach plastikowych. Informacje dostępne są na facebookowym profilu „Zbiórka makulatury dla Boliwii i Peru". **(R)**

Z PRAC POSELSKICH

DEBATY NAUKĄ DYSKUSJI

W Wyższej Szkole Ekonomiczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej rozpoczęto tegoroczny cykl debat oksfordzkich, organizowanych przez posłankę Platformy Obywatelskiej Mirosławę Nykiel.

Bielskie debaty oksfordzkie, a więc dyskusje, w których podzieleni na grupy uczestnicy losują stronę sporu w ważnej dla nich kwestii – za lub przeciw, po raz pierwszy zostały przeprowadzone w 2016 roku na Wyższej Szkole Finansów i Prawa. W ubiegłym roku spotkania cyklu debat gościła Akademia Techniczno-Humanistyczna, której studenci wciągnęli się w dysputy i teraz również w nich uczestniczą. Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna jest więc trzecią bielską uczelnią, która poprowadziła cykl debat oksfordzkich według pomysłu posłanki Platformy Obywatelskiej Mirosławy Nykiel, która jest też współorganizatorką wszystkich spotkań.`

Debaty mają nauczyć analitycznego podejścia do złożonych tematów i jasnego przedstawiania argumentów. – Od początku nasze debaty miały uczyć młode pokolenie rozmawiać ze sobą z wzajemnym poszanowaniem się, poprzez szukanie argumentów i umiejętne ich prezentowanie, nie zaś okazywanie wzajemnej niechęci. Choć dyskutanci przygotowują się do tematu, nigdy nie wiedzą, czy postawionej tezy będą bronić, czy też ją obalać. Właśnie w ten sposób uczą się zrozumienia dla przeciwnego stanowiska w rozmowie – wyjaśnia posłanka PO.

Tegoroczne debaty w WSEH toczą się wokół zagadnienia ewolucji miasta – od tradycyjnego do innowacyjnego. Pierwsza debata, przeprowadzona w czwartek 5 kwietnia, skoncentrowała się na temacie rozwoju organizmu miejskiego – od powtarzalnych rozwiązań do miasta umysłu i pomysłu. Szkoła przygotowała się do debaty w roli gospodarza i skompletowała bardzo dobrze przygotowany zespół studentów. Oprócz gospodarzy wystąpili także studenci ATH i to spośród nich wywodzi się zwycięzca tamtej dyskusji, Tomasz Sidorczuk. Uczestników, nie tylko zwycięzcę, posłanka zaprosiła z wizytą do Sejmu, aby mogli przyjrzeć się z bliska funkcjonowaniu polskiego parlamentaryzmu.

Na kolejnej debacie, już w najbliższy czwartek 26 kwietnia, młodzi ludzie będą się zastanawiać nad problemem „Miasta jako inkubatora przedsiębiorczości". Wsparciem im służyć będą eksperci – przedsiębiorcy i naukowcy, którzy przeprowadzą panel dyskusyjny, mający poszerzyć wiedzę uczestników w tym zakresie. – Ekspercki panel dyskusyjny wprowadzamy po raz pierwszy. Liczę, że to wzbogaci tak wiedzę samych studenckich uczestników, jak i ich debatę – wyjaśnia posłanka Nykiel.

Podczas ostatniej debaty z tegorocznego cyklu, zaplanowanej na 25 maja, dyskusja będzie się toczyć wokół przyszłości miast, czy ich ewolucja będzie zmierzać w kierunku miasta innowacyjnego. Udział w niej zapowiedział prof. Jerzy Buzek, były premier i przewodniczący Parlamentu Europejskiego, który już dwa lata temu uczestniczył w bielskiej debacie, pierwszej wtedy zorganizowanej. – Profesor jest doskonałym mówcą, młodzież lubi jego wystąpienia, ma okazję też się od niego uczyć dyskusji na najwyższym poziomie – wyjaśnia pomysłodawczyni bielskich debat oksfordzkich.

FOTO: MATERIAŁY WSEH

Nagrodę zwycięzca odbiera z rąk inicjatorki bielskich debat oksfordzkich posłanki Mirosławy Nykiel.

Posłanka dodaje, że w kolejnych cyklach zamierza rozszerzyć formułę debat, wyjść także poza Bielsko i organizować takie spotkania w różnych miejscach województwa śląskiego. Chce przy tym angażować miejscową młodzież, ale również ekspertów do omawianych tematów. – Dostrzegam wśród młodych uczestników tych debat duże zainteresowanie dyskusją o ważnych sprawach. Cieszę się, że pomagam młodzieży zaangażować się w takie fora dyskusyjne, na których mają okazję nie tylko wypowiedzieć się, ale też wiele nauczyć o sprawach społecznych współczesnej Polski i Europy – dodaje Mirosława Nykiel. **(ŁU)**

SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA
NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

BIELSKA DEBATA NA TEMAT BEZPIECZNEJ PRACY

W poniedziałek 23 kwietnia podbeskidzka „Solidarność” po raz 23. zorganizowała uroczyste obchody Światowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych. Ich głównym punktem było seminarium, poświęcone sprawom bezpieczeństwa i higieny pracy. – To nasza podbeskidzka tradycja, by w ten dzień w sposób szczególny pochylić się nad warunkami pracy i problemami bhp – powiedział przed rozpoczęciem seminarium jego główny organizator Piotr Górny, kierujący na Podbeskidziu związkowym Klubem Społecznych Inspektorów Pracy.

W tym roku w seminarium uczestniczyli przedstawiciele Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, Państwowej Inspekcji Pracy z Katowic i Bielska-Białej oraz bielskiego Sanepidu. Obecni byli także pracownicy służb bhp, społeczni inspektorzy pracy oraz przedstawiciele zakładowych organizacji „Solidarności” z całego Podbeskidzia. Gośćmi specjalnymi spotkania byli wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Stanisław Szwed oraz wicewojewoda śląski Jan Chrząszcz. Główny temat tegorocznego seminarium – „Młodzi – bezpieczni w pracy” – obszernie omówiła dr Wiesława Horst z Politechniki Poznańskiej. Później swe referaty przedstawili też przedstawiciele PIP i Sanepidu.

Podczas bielskiego seminarium – od lewej zastępca Okręgowego Inspektora Pracy Janusz Grygierczyk, szef podbeskidzkiej „S” Marek Bogusz, wiceminister Stanisław Szwed oraz Piotr Górny.

Przed rozpoczęciem seminarium jego uczestnicy złożyli kwiaty i zapalili znicze przy tablicy, upamiętniającej podbeskidzkich związkowców, którzy zmarli lub zginęli w trakcie wykonywania obowiązków służbowych – Jana Frączka, Aleksandry Polak i Stanisława Olejaka.

WYJAZD EDUKACYJNY NAGRODĄ ZA WIEDZĘ O „SOLIDARNOŚCI”

MŁODZI Z PODBESKIDZIA W STOLICY

Trzydziestoosobowa grupa licealistów z Bielska-Białej, Cieszyna, Czechowic-Dziedzic, Kóz i Żywca przebywała 11 kwietnia wraz ze swymi nauczycielami historii i WOS w Warszawie. Była to nagroda za osiągnięte przez nich wysokie lokaty w VIII Podbeskidzkim Konkursie Historycznym „Solidarni”, organizowanym przez podbeskidzką „Solidarność” i katowicki Oddział IPN.

Uczestnicy tej wyprawy reprezentowali szkoły średnie z Bielska-Białej, Cieszyna, Czechowic-Dziedzic, Kóz i Żywca. Na początku pobytu w Warszawie – dzięki pomocy naszego posła, a zarazem wiceministra rodziny, pracy i polityki społecznej Stanisława Szweda – mieli okazję zwiedzić gmach Sejmu RP. Oprowadzał ich tam inny bielski poseł Grzegorz Puda. W trakcie tego punktu wycieczki młodzież miała okazję zobaczyć nie tylko gmach parlamentu i podglądnąć posłów w trakcie ich pracy, ale także zderzyć się z… blokadą sejmowego biura przepustek, zorganizowaną przez opozycję.

Później była okazja zwiedzenia Muzeum Powstania Warszawskiego (fundatorem biletów był poseł Grzegorz Puda). Tam też młodzież spotkała się z prezesem IPN, dr. Jarosławem Szarkiem. – Bardzo chciałem się spotkać z wami, laureatami konkursu o „Solidarności”. Interesujecie się przeszłością, naszą nieodległą historią. Jesteście kolejną generacją w sztafecie pokoleń, które cieszą się niepodległością, o nią troszczą i ją poznają – mówił prezes IPN do zgromadzonej młodzieży. Była to także okazja do zadawania pytań szefowi IPN oraz do zrobienia sobie z nim pamiątkowych zdjęć. Szczególnie chętnie skorzystała z tego reprezentacja Liceum Ogólnokształcącego w Czechowicach-Dziedzicach – wszak prezes też kończył tę szkołę!

Na zakończenie pobytu w Warszawie zaplanowana została modlitwa przy grobie Patrona „Solidarności” bł. ks. Jerzego Popiełuszki oraz zwiedzenie poświęconej mu izby pamięci. Oprowadzali nas tam wikary parafii św. Stanisława Kostki ks. kanonik Michał Kotowski oraz opiekun grobu Księdza Jerzego Aleksander Piwoński. Tam też mieliśmy niecodzienną okazję spotkać się ze starszym bratem Księdza Jerzego, 72-letnim Józefem Popiełuszką (na zdjęciu pierwszy z prawej). Jesteśmy przekonani, że obfite przeżycia tego dnia na długo pozostaną w pamięci uczestników wycieczki. Wrócili do domów bardzo późną nocą zmęczeni, ale też pełni wrażeń…

Wyjazd do Warszawy sfinansował i zorganizował Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” we współpracy z katowickim Oddziałem IPN. Dziękujemy za wszelką pomoc (tę wymienioną wyżej i tę niewymienioną) wiceministrowi Stanisławowi Szwedowi i posłowi Grzegorzowi Pudzie, prezesowi IPN Jarosławowi Szarkowi, dyrekcji Muzeum Powstania Warszawskiego, ks. kan. Michałowi Kotowskiemu oraz panom Aleksandrowi Piwońskiemu i Józefowi Popiełuszce. Dziękujemy także wszystkim uczniom i ich opiekunom za trud uczestnictwa w naszym wyjeździe.

„Solidarność Podbeskidzia” nr 3 (435) z 24 kwietnia 2018 r. – comiesięczny dodatek związkowy do „Gazety Beskidzkiej”. Redakcja: Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”, 43-300 Bielsko-Biała, ul. Adama Asnyka 19, tel. 33 812 67 90, e-mail: bbial@solidarnosc.org.pl , więcej informacji: www.solidarnosc.org.pl/bbial

ZAPRASZAMY NA FESTYN!

W sobotę 26 maja na terenach rekreacyjnych koło bielskiej hali pod Dębowcem odbędzie się tradycyjny doroczny rodzinny festyn związkowy. W programie znajdzie się mnóstwo atrakcji zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Więcej szczegółów na plakatach, na stronie internetowej Zarządu Regionu oraz u przewodniczących zakładowych organizacji NSZZ „Solidarność” na całym Podbeskidziu.

WYBORY W ZWIĄZKU

Praktycznie zakończyły się związkowe wybory w zakładowych i międzyzakładowych organizacjach NSZZ „Solidarność”. Na Podbeskidziu dotyczy to ponad stu pięćdziesięciu komisji!

– Zgodnie z kalendarzem wyborczym, przyjętym przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”, wybory w podstawowych jednostkach naszego związku zaczęły się w listopadzie ubiegłego roku, a zakończyły się końcem marca. Teraz mamy już tylko losowe przypadki wyborów po terminie – tłumaczy Andrzej Madyda, wiceprzewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” i równocześnie szef 10-osobowej Regionalnej Komisji Wyborczej.

Jej przedstawiciele uczestniczyli w każdym zebraniu wyborczym. – Chodziło o to, by wszystko odbywało się zgodnie z ordynacją, by nie było żadnych uchybień, czy błędów, bo to mogłoby skutkować nawet koniecznością powtórzenia całej wyborczej procedury – tłumaczy Andrzej Madyda. Podkreśla, że niemal wszystkie zakładowe organizacje związkowe zdążyły przeprowadzić wybory w terminie – pod koniec marca odbywały się one codziennie nawet w kilku zakładach równocześnie!

Według jego oceny w znakomitej większości komisji wybory przebiegły bardzo sprawnie,

Andrzej Madyda, wiceprzewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności”.

a wśród nowo wybranych członków zakładowych organizacji pojawiło się sporo nowych twarzy. – To dobrze, że dochodzą nowi związkowcy, bo w komisjach „Solidarności” pracy jest mnóstwo, a chętnych nie ma zbyt wielu. Teraz wszystkich rozpoczynających prace w komisjach zapraszamy na szkolenia związkowe, a równocześnie deklarujemy wszelką pomoc i wsparcie – mówi Andrzej Madyda.

Po zakończeniu wyborów w zakładowych i międzyzakładowych organizacjach związkowych przyjdzie czas na elekcję w regionalnych sekcjach branżowych (do końca kwietnia) oraz wybór władz regionalnych (do końca czerwca). Sprawozdawczo-wyborczy zjazd podbeskidzkiej „Solidarności” zaplanowany został na 15 czerwca br. Z kolei wyborczy zjazd krajowy „Solidarności”, który odbędzie się tym razem w Częstochowie, musi zostać zorganizowany przed końcem października.

SZKOLENIA ZWIĄZKOWE

Poszerzanie znajomości przepisów związkowych i podnoszenie kwalifikacji, to jedno z podstawowych zadań dla przedstawicieli władz związkowych wszystkich szczebli, począwszy od organizacji zakładowych. Dysponujący odpowiednią wiedzą i umiejętnościami działacze związkowi mogą w pełni wykonywać swe statutowe obowiązki odpowiednio kierując pracami związku, a przy tym będąc partnerem dla pracodawców. Jest to szczególnie ważne dla nowo wybranych członków zakładowych organizacji związkowych, ale stałe podnoszenie wiedzy jest zadaniem i obowiązkiem także doświadczonych związkowców.

Wychodząc naprzeciw tym potrzebom Dział Szkoleń ZR zaprasza do udziału szkoleniach związkowych – wszelkie informacje na ich temat, znaleźć można na internetowej stronie Zarządu Regionu (zakładka „Dział Szkoleń”). – Znajdziemy tam harmonogram planowanych szkoleń, ale pragnę przypomnieć, że przyjmujemy też informacje o zainteresowaniu związkowców innymi tematami zajęć. Będziemy je organizować w miarę potrzeb i naszych możliwości, także w podregionach – mówi odpowiedzialny za związkowe szkolenia wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Stanisław Sołtysik.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

Osoby zainteresowane przynależnością do związku zawodowego lub mające problemy w swoich zakładach pracy proszone są o kontakt z Zarządem Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” lub terenowymi oddziałami naszego związku.

ZARZĄD REGIONU PODBESKIDZIE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
43-300 Bielsko-Biała, ul. Adama Asnyka 19
Sekretariat
tel. 33 812-67-90
e-mail: bbial@solidarnosc.org.pl
Dział Rozwoju Związku
tel. 530 760 060
tel. 33 812-67-90
e-mail: drz.bbial@solidarnosc.org.pl
Dział Szkoleń
tel. 33 812-67-52
e-mail: skarb.bbial@solidarnosc.org.pl
Dział Prawny
tel. 33 812-67-53
e-mail: prawnicy.bbial@solidarnosc.org.pl

SIEDZIBY ODDZIAŁÓW:
Cieszyn, ul. Głęboka 58
Koordynator – **Michał Marek**,
tel. 609 436 566
Oświęcim, ul. Śniadeckiego 21
Przewodniczący – **Jacek Gębołyś**,
tel. 33 842-57-67
Skoczów, ul. Bielska 18
Przewodniczący – **Czesław Chrapek**,
tel. 696 600 333
Sucha Beskidzka, ul. Semika 1
Przewodniczący – **Krzysztof Chudzik**,
tel. 691 729 560
Żywiec, Al. Piłsudskiego 56
Przewodniczący – **Andrzej Madyda**,
tel. 603 769 965

NOWOCZESNY RATUSZ REKORDU

Na polskim rynku oprogramowania pakiet Ratusz, stworzony przez spółkę Rekord Systemy Informatyczne, ugruntował już swoją bardzo mocną i stabilną pozycję. Nowoczesność i funkcjonalność systemu doceniają kolejne jednostki administracji publicznej, których stale przybywa. Obecnie ponad 200 samorządów korzysta z pakietu i związanego z tym kompleksowego serwisu bielskiej firmy informatycznej.

RATUSZA ĆWIERĆ WIEKU

W niedługim czasie po powstaniu bielskiej firmy rozpoczęła ona wdrażanie własnego oprogramowania. Już w 1991 r. specjalne programy, podatkowy i ewidencji działalności gospodarczej, wchodzące obecnie w skład Ratusza, zostały wprowadzone w ówczesnych wydziałach Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej. – Pamiętam dobrze podjętą wtedy współpracę z paniami Małgorzatą Okrutą, Ewą Korzeniowską i Małgorzatą Skoczeń. Nasz system już w tamtych czasach tworzyliśmy tak, aby dostosować go do oczekiwań i potrzeb klienta w poszczególnych obszarach funkcjonowania w administracji publicznej – wspomina Janusz Szymura, prezes Rekord Systemy Informatyczne.

Krótko po nawiązaniu tej współpracy do grona klientów Rekordu dołączyły kolejne urzędy miast z terenu południowej Polski – z Katowic, Dąbrowy Górniczej oraz Tychów. Ratusz pojawił się również w tym czasie w Urzędzie Gminy w Kozach, który biorąc pod uwagę dzisiejszy powiat bielski był pierwszym z samorządowych partnerów bielskiej firmy.

WSZECHSTRONNY PAKIET

Zintegrowany System Informatyczny Ratusz jest narzędziem, które w sposób efektywny wspomaga i usprawnia realizację zadań, wypełnianych przez jednostki administracji publicznej. Jako przeznaczony specjalnie dla podmiotów sektora samorządowego zestaw programów uwzględnia całokształt specyfiki ich funkcjonowania. Jak podkreślają w Rekordzie, nie bez znaczenia jest to, że został stworzony i zoptymalizowany przy ścisłej współpracy z samymi jego użytkownikami, w oparciu zarazem o wiedzę i doświadczenia informatyków spółki Rekord.

Na pakiet Ratusz składa się kilka istotnych modułów programowych. Księgowość budżetowa obejmuje te aspekty, które związane z finansami, budżetem oraz rozmaitymi operacjami księgowymi wykonywanymi w administracji publicznej. Kompleksowo stworzone zostały także moduły „podatki lokalne i opłaty". W ramach „systemów ewidencyjnych" użytkownicy korzystają z rejestrów mienia gminy, czy też wspomagane są takie zagadnienia, jak koncesje, akcyza i dodatki mieszkaniowe. „Zasoby ludzkie" to natomiast m.in. rejestracja czasu pracy, kadry i płace, czy portal pracowniczy. Z Ratuszem ściśle skorelowane są powszechne w samorządach systemy analityczne, jak wspomagający decyzje Lider, ostrzegający i informujący o zdarzeniach Alert, wygodny i ceniony e-Urząd, czy wreszcie obowiązkowy Biuletyn Informacji Publicznej.

W znaczącej większości jednostek administracji publicznej, w których wprowadzone zostało oprogramowanie spółki z Bielska-Białej, wykorzystywane są wszystkie moduły programowe Ratusza. Są one jednocześnie przysposabiane do współczesnych regulacji prawnych i potrzeb klienta. – Każdego roku wdrażamy nowe projekty. W roku ubiegłym była to chociażby centralizacja podatku VAT, jeszcze wcześniej odpady komunalne. Aktualnie przed nami kolejne wyzwania, a więc dostosowanie do Rozporządzenia Ochrony Danych Osobowych, elektronicznych zamówień publicznych i faktur w postaci elektronicznej – wyjaśnia Janusz Szymura.

FOTO: MATERIAŁ REKORD SI

Rekord SI organizuje każdego roku dwie konferencje, poświęcone wykorzystaniu pakietu Ratusz w administracji publicznej. Ta ostatnia odbyła się 12 kwietnia w nowoczesnym Centrum spółki.

KIERUNEK ROZWÓJ

Systematycznie grono klientów, którzy decydują się na nowoczesne technologie informatyczne Rekord SI przybywa. Tylko w ubiegłym roku na pakiet Ratusz zdecydowało się 17 nowych partnerów. W powiecie bielskim obecnie już wszystkie gminy korzystają z rozwiązań informatycznych Rekordu, a jako ostatnia współpracę podjęła gmina Bestwina. Wśród klientów są także praktycznie wszystkie gminy z regionu Żywiecczyzny i Śląska Cieszyńskiego.

W Urzędzie Gminy w podbielskiej Jasienicy poszczególne referaty od wielu lat wykorzystują pakiet programów Ratusz, przygotowany zgodnie z zakresem ich tematyki. Cenią sobie intuicyjność programu, urzędnicy podkreślają też, że oprogramowanie umożliwia dokładne rejestrowanie kolejnych etapów przeprowadzanych oficjalnych i formalnych procedur, tak ważne w przypadku instytucji publicznych. Godne podkreślenia jest również wsparcie informatyczne i eksperckie, jakie można uzyskać ze strony producenta, gdy pojawiają się nowe uregulowania lub nietypowe sprawy.

Rekord SI z produktem Ratusz to już marka rangi ogólnopolskiej, a o dynamicznym rozwoju spółki świadczy również to, że prócz swej głównej siedziby w Bielsku-Białej posiada oddziały w Szczecinie i Krakowie oraz biuro w Gdańsku.

Z PRESTIŻOWYMI NAGRODAMI

Końcem 2017 r. po raz drugi z rzędu pakiet Ratusz otrzymał wyróżnienie, które doskonale potwierdza jego jakość. Redakcja branżowego miesięcznika „IT w Administracji", poświęconego technologiom informatycznym stosowanym w sektorze publicznym, zorganizowała plebiscyt na najlepsze produkty w tej dziedzinie. Głosujący w nim czytelnicy, w dużej części sami użytkownicy, docenili funkcjonalność i innowacyjność produktu stworzonego przez spółkę Rekord. Ratusz zdobył najwyższe miejsce w kategorii „Oprogramowanie dedykowane administracji publicznej".

– Wyróżnienie jest dla nas cenne przede wszystkim dlatego, iż wyboru dokonywali eksperci z czasopisma o ugruntowanej pozycji na rynku, ale i sami użytkownicy oprogramowania, a więc nasi klienci – wyjaśnia prezes Rekord SI.

To oczywiście niejedyne wyróżnienia, jakie przypadły spółce Rekord i jej produktom na przestrzeni minionych lat. Ratusz nagrodzony został już w 2001 r. przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, a Business Centre Club przyznał wówczas Medal Europejski za produkt spełniający najwyższe standardy rynkowe, obowiązujące w Unii Europejskiej.

Rekord Systemy Informatyczne może poszczycić się od 18 lat otrzymywanymi certyfikatami „Przedsiębiorstwo Fair Play". Rekord jako jedyna firma w Polsce czterokrotnie otrzymał główną nagrodę w tym najbardziej rozpoznawalnym konkursie gospodarczym w kraju.

W Bielsku-Białej przyznawano kilkukrotnie zaszczytne miano „Firmy Roku w Bielsku-Białej", swoją wartość mają także diamenty do „Złotej Statuetki Lidera Polskiego Biznesu" oraz sama statuetka.

MARCIN NIKIEL

JANUSZ SZYMURA,

założyciel i prezes spółki Rekord Systemy Informatyczne:

Siłę Rekordu i jego sztandarowego produktu, jakim jest pakiet Ratusz, stanowi w głównej mierze to, że jako polski producent oprogramowania jednocześnie wdrażamy pewne rozwiązania i obejmujemy naszych klientów opieką serwisową. Nie jest rzeczą łatwą tworzenie usług programistycznych, a następnie zarabianie na samym produkcie. Wymaga to posiadania dobrych informatyków, ale też odpowiednio wysokiego poziomu organizacyjnego. Nasze usługi w znacznym stopniu warunkuje też rynek, zmieniające się potrzeby i oczekiwania klientów. Wszystko to musi ze sobą współgrać, aby systematyczny rozwój we właściwym kierunku był rzeczywiście możliwy.

Informatycy Rekordu nad pakietem Ratusz i innymi produktami spółki pracują w pomieszczeniach nowego Centrum Badawczo-Rozwojowego.

PIERWSZA TAKA KONFERENCJA

Oddane do użytku w poprzednim roku Centrum Badawczo-Rozwojowe Rekord SI w czwartek 12 kwietnia było miejscem 6. edycji konferencji „Usprawnianie elektronicznej administracji". Do nowoczesnej siedziby zawitali sekretarze urzędów gmin oraz kluczowi użytkownicy systemów elektronicznej obsługi w urzędach. – Jako że tematyka skupiała się wokół nowych wyzwań, stojących przed administracją samorządową, to frekwencja była bardzo wysoka. Czujemy się odpowiedzialni za wprowadzanie innowacyjności do urzędów i wsłuchując się w głos naszych partnerów sporo w tym zakresie robimy. Cieszę się również, że nasze Centrum wywarło pozytywne wrażenie na uczestnikach – mówi prezes Szymura.

Wspomniana konferencja jest jedną z dwóch organizowanych cyklicznie przez firmę Rekord. 7 i 8 czerwca, ponownie z wykorzystaniem przestronnego budynku CBR, odbędzie się już 17. edycja Forum Użytkowników Pakietu Ratusz, w której udział wezmą głównie informatycy jednostek administracji publicznej.

REKORD SYSTEMY INFORMATYCZNE

ÓSMY POWIAT W KRAJU

Uroczysta Gala wręczenia nagród i wyróżnień zwycięzcom Ogólnopolskiego Rankingu Gmin i Powiatów za rok 2017 w kategorii powiaty, została zorganizowana we wtorek 10 kwietnia podczas XXIII Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich. Wśród najlepszych znalazł się też powiat bielski.

W kategorii powiatów do 60 tys. mieszkańców zwyciężył powiat augustowski, w kategorii do 120 tys. mieszkańców – powiat jędrzejowski, zaś w kategorii powiatów powyżej 120 tys. – powiat kartuski ex aequo z powiatem kieleckim. Właśnie w tej ostatniej kategorii powiat bielski znalazł się w dziesiątce najlepszych samorządów, zajmując 8. miejsce. Warto dodać, że drugie miejsce zajął powiat cieszyński, a szóste – żywiecki.

FOTO: ARTUR GRABSKI

Zdjęcie Porąbki, wykonane na III Powiatowy Konkurs Fotograficzny „Powiat Bielski – 20 lat".

Ogólnopolski Ranking Gmin i Powiatów Związek Powiatów Polskich prowadzi od 2003 roku. Ranking jest jedynym w Polsce tego rodzaju przedsięwzięciem, zarządzanym na bieżąco przez ekspertów w trybie on-line, wyniki zbierane są przez cały rok.

Samorządy sklasyfikowane w Rankingu są oceniane przez ekspertów ZPP według wielu kryteriów, zgrupowanych aż w jedenastu grupach tematycznych: działania proinwestycyjne i prorozwojowe, rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego, rozwój społeczeństwa informacyjnego, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, umacnianie systemów zarządzania bezpieczeństwem informacji, promocja rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i pomocy społecznej, promocja rozwiązań z zakresu edukacji, kultury i sportu, wspieranie działań na rzecz gospodarki rynkowej, promocja rozwiązań ekoenergetycznych i proekologicznych, współpraca krajowa i międzynarodowa, a w końcu działania promocyjne. Kolejność w Rankingu uzależniona jest od wyników osiąganych przez samorząd oraz zrealizowanych projektów.

Co istotne, także mieszkańcy mogą wnieść wkład w powodzenie swojej gminy lub powiatu, zgłaszając zrealizowane przez siebie prywatne ekologiczne instalacje odnawialnych źródeł energii, np. słonecznej, geotermalnej, wodnej, ale także energii wiatru, otoczenia i biomasy. Dzięki temu to nie tylko jednostki samorządu terytorialnego, ale całe wspólnoty lokalne są rzeczywistymi uczestnikami tego zestawienia.

Powiat bielski dużo punktów uzyskał zwłaszcza w takich dziedzinach, jak ilość pozyskanych środków finansowych, pochodzących tak z funduszy krajowych, jak i z funduszy zewnętrznych, przede wszystkim unijnych, na realizację swoich zadań. Również doceniono go za funkcjonujące strefy przemysłowe o powierzchni co najmniej 1 ha, instytucje otoczenia biznesu i agencje wspierające rozwój przedsiębiorczości, zlokalizowane na terenie danego powiatu, za wdrożony i certyfikowany w jednostkach samorządu terytorialnego system zarządzania jakością potwierdzony Certyfikatem ISO, także za wielkości środków finansowych wydatkowanych na szkolenie kadry, promocję aktywnego stylu życia poprzez organizowanie imprez o charakterze sportowym, ponadto za organizację powiatowego konkursu adresowanego do samorządów gminnych lub np. uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. **(RED)**

ANDRZEJ PŁONKA,
starosta bielski:

Cieszymy się z tak wysokiego miejsca w rankingu polskich powiatów, bo ono świadczy, że nasze starania, aby ułatwiać życie mieszkańców naszego regionu, są dostrzegalne i przynoszą realne efekty. Nasz region wypadł tak dobrze jako całość, jako miejsce, w którym dobrze się żyje i pracuje. Warto podkreślić, że Powiat Bielski to nie tylko instytucje Starostwa Powiatowego, ale również współdziałanie samorządów różnych szczebli. Bardzo wiele spraw dla dobra mieszkańców udaje się załatwiać właśnie dzięki współpracy z gminami.
Ale pragnę podziękować również samym mieszkańcom naszej Ziemi Bielskiej, stowarzyszeniom, organizacjom i działającym na jej terenie firmom, bo mają w tym naszym sukcesie swoje nie do przecenienia miejsce. Wiele kategorii w punktacji rankingu uzależnione było właśnie od ich zaangażowania i aktywności, jako samorząd nie mieliśmy możliwości ingerowania w punktację. To więc tym bardziej cieszy, że w osiągniętym sukcesie, zauważalnym w skali kraju, mamy udział wszyscy, nie tylko samorząd, ale cała społeczność regionu.

REKLAMA

Zespół Szkół Technicznych i Licealnych
im. Stanisława Staszica
ul. Traugutta 11, 43-502 Czechowice-Dziedzice
tel/fax 32 215 29 27
e-mail: zstil@zstil.eu
www.zstil.eu

Nowe warsztaty szkolne

Kierunki kształcenia TECHNIKUM

REKRUTACJA PRZEZ INTERNET

Technik mechatronik	Technik informatyk	Technik logistyk	Technik żywienia i usług gastronomicznych
Technik hotelarstwa	Technik usług fryzjerskich	Technik mechanik	Technik handlowiec

Branżowa szkoła I stopnia

mechanik-monter maszyn i urządzeń praktyka na warsztatach szkolnych	ślusarz praktyka na warsztatach szkolnych	monter mechatronik praktyka na warsztatach szkolnych
kucharz	sprzedawca	klasa wielozadaniowa

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH

3 lata dla absolwentów gimnazjum lub szkoły podstawowej (8-letniej)

2 lata dla absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej

@zstil

W szkole organizowane są praktyczne warsztaty zawodowe

@zstil

Młodzież wyjeżdża na liczne targi i wystawy tematyczne

@zstil

Najlepsi uczniowie reprezentują szkołę na różnych wystawach

@zstil

Uczniowie korzystają z bogatej oferty zajęć dodatkowych

SIATKARSKIE ZWYCIĘSTWO STRAŻAKÓW

Drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej z Kaniowa nie miała sobie równych w Powiatowym Turnieju Piłki Siatkowej.

W sobotę 14 kwietnia strażacy w roli siatkarzy rywalizowali w hali w Kaniowie. W 13-zespołowym składzie turnieju znalazła się połączona grupa strażaków z Bestwiny i Janowic, drużyny OSP Kaniów i OSP Bestwinka oraz reprezentujące jednostki z terenu powiatu bielskiego – z Buczkowic, Bujakowa, Czańca, Hecznarowic, Ligoty, Meszne, Międzyrzecza Górnego, Szczyrku i Wilkowic, gościnnie wystąpiło także OSP Brzeszcze/Bór.

Mecze grupowe, składające się z dwóch setów, rozgrywano systemem „każdy z każdym", w regulaminie zaznaczono obowiązkowy udział co najmniej jednej kobiety w grze w poszczególnych zespołach. Do półfinałów awansowały dwie gminne drużyny – gospodarze oraz strażacy z Bestwinki, którym przyszło zmierzyć się odpowiednio z zawodnikami OSP Szczyrk i OSP Wilkowice. Kaniowianie swoje spotkanie wygrali pewnie 2:0, ze zwycięskiej drogi nie zeszli również w finale, w setach 25:17 i 25:23 pokonując rywali ze Szczyrku.

Po zakończeniu ostatniego meczu powiatowych zmagań okazały Puchar Prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Bielsku-Białej z rąk pełniących rolę gospodarzy Herberta Szeligi i Grzegorza Gawędy odebrała kapitan kaniowskiej drużyny Barbara Gałuszka. **(RED)**

FOTO: JERZY ZUŻAŁEK

Puchar za zwycięstwo odebrała kapitan kaniowskiej drużyny Barbara Gałuszka.

PROJEKT SALI DLA PODSTAWÓWKI

Do końca września powstać ma projekt nowej sali sportowej, która powstanie w kompleksie Szkoły Podstawowej w Janowicach i będzie służyć jej uczniom.

Jak wyjaśnia wójt gminy Artur Beniowski, budowa nowej sali sportowej stała się konieczna. Szkoła w Janowicach posiada wprawdzie niedużą salę, ale po wprowadzeniu reformy oświaty i powrocie do ośmioklasowej „podstawówki" przestała ona wystarczać. – Nie wyobrażam sobie, aby młodzież, która będzie uczęszczała do tej placówki, korzystała na dłuższą metę z tak małej sali. Nowa, której budowę zamierzamy przeprowadzić w najbliższych latach, nie będzie pełnowymiarowa, ale zmieści się w niej boisko do piłki siatkowej – podkreśla wójt Bestwiny.

Obecnie prowadzone są prace projektowe dotyczące nowego obiektu, mają one zakończyć się we wrześniu br. Gmina będzie wówczas starać się o pozyskanie środków zewnętrznych, najprawdopodobniej z odpowiedniego programu rozwoju infrastruktury Ministerstwa Sportu i Turystyki. Wraz z wkładem własnym z budżetu gminy pozwolą one zrealizować budowę sali z zapleczem magazynowym i szatniowym. Inwestycja miałaby ruszyć w 2019 roku. **(R)**

DROGI I CHODNIKI

Trwają wzmożone prace remontowe na drogach i intensywne przygotowania do przebudowy chodników. Inwestycje te przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa.

W krótkim czasie po rozpoczęciu sfinalizowana została modernizacja ulicy Podpolec na granicy Bestwinki i Kaniowa. Szybkiemu przeprowadzeniu niezbędnych prac sprzyjała tu aura. Najbardziej widocznym elementem inwestycji jest nowa nakładka asfaltowa na odcinku drogi długości ponad 600 metrów i bariera, wybudowana na niebezpiecznym fragmencie drogi przy rowie melioracyjnym. Zakres zadania był jednak znacznie szerszy. Dla zapewnienia odpowiedniej nośności wykonano częściową wymianę podbudowy, utwardzone zostało również pobocze. Jednocześnie wymieniono rury sieci wodociągowej, znajdujące się pod drogą.

ZDJĘCIA: MIROSŁAW ŁUKASZUK

Na skrzyżowaniu przy piekarni powstaje rondo, które zwiększy bezpieczeństwo w tym rejonie Bestwiny.

Podobne prace przypadły na kwiecień na ul. Borowej w Janowicach. Również tu pojawiła się nowa nawierzchnia, przy okazji odtworzono przydrożne rowy. Po całkowitym zrealizowaniu tej inwestycji na przełomie kwietnia i maja rozpoczęte zostaną roboty na ul. Podlesie w Janowicach, gdzie również przewidziano kompleksowy remont drogi z wykonaniem nakładki asfaltowej w miejscu już zniszczonej nawierzchni oraz na kamienistym odcinku drogi.

Na ul. Podpolec pojawiła się nowa bariera, chroniąca przed wpadnięciem do rowu melioracyjnego.

Inną z obecnie prowadzonych inwestycji drogowych w gminie jest budowa ronda „przy piekarni" na skrzyżowaniu ul. Janowickiej z Krakowską w Bestwinie. To zadanie współfinansowane jest ze środków gminy Bestwina oraz bielskiego Starostwa Powiatowego. Wedle harmonogramu, rondo powstające w ruchliwym miejscu na trasie Bestwina-Janowice, ma być gotowe na koniec czerwca br.

Gmina wykonała już ponadto dokumentację, która umożliwi uzyskanie pozwoleń na przebudowę trzech chodników na drogach powiatowych – w Janowicach na ul. Janowickiej od granicy z Bielskiem do szkoły, wzdłuż ul. Dankowickiej w Kaniowie oraz w Bestwinie na ul. Witosa. Prace, które przy okazji obejmą również infrastrukturę kanalizacji deszczowej i przepustów, ruszyć mają jeszcze w tym roku, zaplanowano je z finalizacją w 2019 r. **(MN)**

ARTUR BENIOWSKI,
wójt gminy Bestwina:

Kontynuujemy w naszej gminie szereg istotnych prac, które zmierzają do poprawy infrastruktury drogowej. Sporo w tym zakresie udało się już wprawdzie zrobić, ale są jeszcze drogi wymagające podjęcia prac remontowych. I mówimy tu zarówno o tych, które cechuje duże natężenie ruchu, ale i dojazdy do budynków, ważne dla mieszkańców w poszczególnych sołectwach. Większość tego rodzaju inwestycji drogowych realizujemy przy wykorzystaniu niemałych środków z budżetu Gminy. Uznaliśmy, że bezpieczeństwo naszych mieszkańców, tak poruszających się samochodami, jak i pieszych, jest czymś niezmiernie ważnym, należy je stale podnosić. Do tego dochodzi jeszcze komfort i wygoda komunikacji, co przy okazji takich remontów również znacznie wzrasta.

UTWORÓW BLISKO PÓŁ SETKI

Konkurs Poezji Religijnej „O Palmę", wydarzenie tradycyjnie towarzyszące okresowi Świąt Wielkanocnych w gminie Bestwina, ponownie wzbudził bardzo duże zainteresowanie.

Na szesnastą już edycję prestiżowego konkursu w Gminnej Bibliotece Publicznej wpłynęło około 450 utworów. – To wyraźnie wskazuje na skalę zainteresowania imprezą, w której corocznym propagowaniu pomagamy. Co godne zauważenia, ponownie konkurs odbił się szerokim echem daleko poza granicami gminy i powiatu – przyznaje wójt Bestwiny Artur Beniowski.

Wójt w towarzystwie reprezentantów jednostek samorządowych, kół i stowarzyszeń przysłuchiwał się poetyckim występom, jakie zgodnie z tradycją odbyły się we wtorek wielkanocny. Poszczególne utwory w wykonaniu dzieci, młodzieży oraz osób starszych oceniało jury z Aliną Świeży-Sobel, Aliną Macher, Juliuszem Wątrobą i ks. Jackiem Pędziwiatrem, przy koordynacji dyrektor bestwińskiej biblioteki Teresy Lewczak.

FOTO: SŁAWOMIR LEWCZAK/MATERIAŁY UG BESTWINA

Konkurs ściąga autorów z całej Polski.

I tak w kategorii uczniów szkół podstawowych pierwsze miejsce przyznano Michałowi Skowronkowi z Bytomia, kolejne zajęli Anna Biliczak z Jędrzychowa i Zofia Pietrasik ze Szczecina. Wśród uczniów szkół gimnazjalnych i średnich najwyższą lokatę przyznano Małgorzacie Sobkiewicz z Agatówki, dalsze w ścisłej czołówce Agacie Mazurek z Niedrzwicy Dużej i Maciejowi Modzelewskiemu z Białobrzegów. W gronie osób dorosłych nagroda główna trafiła do Iwony Świerkuli z Warszawy, miejsca drugie i trzecie zdobyły Ewa Jowik z Łaz oraz Renata Diaków z Nowogrodu Bobrzańskiego. Jury przyznało ponadto wyróżnienia dla Karoliny Kukli z Nowego Wiśnicza, Julii Głowackiej z Dębnicy Kaszubskiej, Magdaleny Flisiak z Lublina, Wandy Kamyk ze Starych Bielic oraz Jacka Brzostowskiego z Sieradza. I choć wraz z przyznaniem nagród XVI Konkurs Poezji Religijnej „O Palmę" przeszedł do historii, to uhonorowane prace utrwalono w okolicznościowym tomiku wierszy. **(RA)**

CZECHOSŁAWY PRZYZNANE

Grupa Termopian oraz spółka Kulig to zwycięzcy tegorocznej, dziewiątej już edycji konkursu „Czechosławów". Statuetkę honorowego „Czechosława" otrzymał sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed.

Doroczna gala odbyła się w piątkowy wieczór 6 kwietnia w czechowickim Dworku Eureka. Wyróżniono tu w szczególności te firmy, które budując własną markę przyczyniają się jednocześnie do kreowania pozytywnego wizerunku Czechowic-Dziedzic.

I tak w kategorii „produkcja i budownictwo" uhonorowano Grupę Termopian. Spółka ta specjalizuje się w hydroizolacji i termoizolacji obiektów budowlanych, jest jednym z polskich prekursorów izolacji natryskowej systemami poliuretanowymi. W tym roku obchodzi ona 30-lecie swojej działalności. Z kolei w kategorii „handel i usługi" doceniona została spółka Kulig, istniejąca od 1990 r. Od tego czasu stała się liderem w branży hurtowej sprzedaży sztućców w Polsce, dostarczając produkty do setek sklepów, hurtowni, obiektów hotelarskich i gastronomicznych, agencji reklamowych i sieci handlowych.

Kapituła przyznając honorowego „Czechosława" wiceministrowi Stanisławowi Szwedowi doceniła jego profesjonalizm, otwartość na dialog i zaangażowanie w rozwiązywanie lokalnych problemów.

FOTO: MATERIAŁY UM CZECHOWICE-DZIEDZICE

Burmistrzowi Czechowic-Dziedzic Marianowi Błachutowi Złotą Honorową Odznakę Krajowej Izby Gospodarczej wręczył m.in. Wiesław Pochopień, prezes Delegatury RIG w Czechowicach-Dziedzicach.

Statuetka „Czechosława" wręczana jest od 9 lat, symbolizując solidność działania oraz aktywną i etyczną postawę laureata nagrody.

Tradycyjnie w obu przywołanych powyżej kategoriach konkursowych rozdano także wyróżnienia w postaci Srebrnych Laurów Umiejętności i Kompetencji Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach. W kategorii „produkcja i budownictwo" Srebrny Laur otrzymało Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe Wiola Wiesław Ciaciura, a w kategorii „handel i usługi" firma 3 Cargo. Podobnie jak przed rokiem, na gali wręczono również wyróżnienia w postaci Złotych Laurów Umiejętności i Kompetencji Regionalnej Izby Gospodarczej, przyznane przez Kapitułę Laurów Umiejętności i Kompetencji. Przypadły one spółce Cyroń (kategoria „polskie przedsiębiorstwo"), naczelnikowi Urzędu Skarbowego w Czechowicach-Dziedzicach Robertowi Hyle i dyrektorowi Powiatowego Urzędu Pracy Leszkowi Stokłosie (kategoria „osoba lub instytucja wspierająca rozwój gospodarki rynkowej lub edukująca na potrzeby firm").

Podczas gali statuetka honorowego „Czechosława" trafiła do Stanisława Szweda, sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny Pracy i Polityki Społecznej. Doceniono w ten sposób profesjonalizm, otwartość na dialog i zaangażowanie wiceministra w rozwiązywanie lokalnych problemów.

Ważnym momentem gali było wręczenie Złotych Honorowych Odznak Krajowej Izby Gospodarczej, Za działania na rzecz rozwoju samorządu gospodarczego odznaczeni zostali: Henryk Borowski, Wojciech Steinert oraz burmistrz Czechowic-Dziedzic Marian Błachut. **(R)**

Grupa Termopian, obchodząca w tym roku 30-lecie działalności, uhonorowana została w kategorii produkcja i budownictwo. Statuetkę Czechosława odebrała współwłaścicielka firmy Małgorzata Będkowska. Srebrny Laur w tej kategorii odebrali Katarzyna Dubiel i Wiesław Ciaciura – PPHU Wiola.

W imieniu spółki Kulig, nagrodzonej w kategorii handel i usługi, statuetkę „Czechosława" odebrał właściciel firmy Stanisław Kulig. Srebrny Laur w tej kategorii otrzymała Beata Krawczyk-Jastrzębska, założycielka firmy 3 Cargo.

Statuetka honorowego „Czechosława" trafiła do Stanisława Szweda, sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, któremu gratulowali m.in. I wicewojewoda śląski Jan Chrząszcz, burmistrz Marian Błachut oraz starosta bielski Andrzej Płonka.

Podczas gali wręczono również wyróżnienia w postaci Złotych Laurów Umiejętności i Kompetencji RIG. Odebrali je: Robert Hyla, Leszek Stokłosa oraz Alina i Jan Cyroniowie.

Za działania na rzecz rozwoju samorządu gospodarczego Złote Honorowe Odznaki Krajowej Izby Gospodarczej odebrali – oprócz burmistrza Mariana Błachuta – także Henryk Borowski i Wojciech Steinert.

STRONA SPONSOROWANA

W uroczystej gali w Dworku Eureka uczestniczyło wielu znamienitych gości, obecni byli m.in. parlamentarzyści z terenu Ziemi Bielskiej.

INWESTYCJE W MŁODOŚĆ

Dobiega końca budowa zaplecza sportowego w Rudzicy. Ruszyła też rozbudowa szkoły w Międzyrzeczu Górnym, a jednocześnie trwają prace nad przygotowaniem projektu budowy dla placówki nowej sali gimnastycznej.

Rozbudowa szkoły w Międzyrzeczu Górnym o segment dydaktyczny potrwa do maja przyszłego roku. Jak wyjaśnia wójt gminy Jasienica Janusz Pierzyna, stał się potrzebny, aby stworzyć odpowiednie warunki uczniom do nauki w poszerzonej szkole podstawowej. Segment zostanie dostosowany do głównego gmachu placówki, będzie miał dwie kondygnacje, cztery sale lekcyjne, osobną klatkę schodową i kotłownię.

Łącznie w szkole przybędzie 282 mkw. powierzchni użytkowej. Ekipy budowlane zagospodarują też teren wokół segmentu, a także zostanie przebudowany istniejący obok plac zabaw. Całość prac budowlanych kosztować będzie ponad 2 mln zł, zakończą się one w maju 2019 r.

Segment zaprojektowano w ten sposób, aby w przyszłości w miarę potrzeb można było dobudować do szkoły kolejną część. Już teraz rozpoczęto prace projektowe dla sali gimnastycznej, większej od obecnie istniejącej, w kolejnych latach ułatwi to jej postawienie.

Z kolei w Rudzicy trwają intensywne prace wykończeniowe w nowym budynku zaplecza sportowego, jaki powstaje obok kompleksu boisk przy szkole w Rudzicy. Janusz Pierzyna wyjaśnia, że dwukondygnacyjny obiekt będzie służył jako szatnia i zaplecze dla piłkarzy, korzystających z boisk. Na górnej kondygnacji powstaje z kolei salka ćwiczeń, dostosowana do poruszania się po niej przez osoby niepełnosprawne.

Sam budynek powstał jeszcze jesienią, przez zimę trwały prace wykończeniowe we wnętrzach. W dolnej części będzie zaplecze sportowe z szatniami, natryskami i magazynami na sprzęt sportowy. Z kolei na górze powstaje spora salka do treningów, pomyślana jako miejsce ćwiczeń zawodników bocci. Będzie z niej korzystał m.in. niepełnosprawny sportowiec Damian Iskrzycki, mieszkaniec Rudzicy, który w tej dyscyplinie osiąga już sukcesy międzynarodowe. Wjazd do salki poprowadzi dogodnym podjazdem ze skarpy od strony szkoły, wewnątrz również nie będzie barier architektonicznych. Łącznie budynek będzie miał 313 mkw. powierzchni.

Inwestycja pochłonie ponad 1,5 mln zł, przy czym 780 tys. zł z tej kwoty wójt pozyskał w formie dotacji z Ministerstwa Sportu i Turystyki jako dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Planowany termin zakończenia to wrzesień tego roku. **(UGJ)**

ZDJĘCIA: MATERIAŁY UG JASIENICA

Zaplecze sportowe w Rudzicy będzie dysponować dużą salą treningową.

Nowy segment został zaplanowany tak, aby szkołę w Międzyrzeczu w przyszłości można było rozbudować.

JANUSZ PIERZYNA,
wójt gminy Jasienica:

Szkołę dla Międzyrzecza, rejonu naszej gminy bardzo szybko się rozwijającego, planowaliśmy przeprowadzić w najbliższych latach. Jednak wprowadzenie reformy oświaty i rozszerzenie edukacji w szkołach podstawowych o dwa kolejne roczniki zmusiła nas do przyspieszenia działań. Wybraliśmy więc budowę jednego segmentu, bo to najszybszy sposób na powiększenie placówki. Jednocześnie nie blokuje rozbudowy o następne moduły w kolejnych etapach, aby nasi najmłodsi mieszkańcy mieli bardzo dobre warunki do nauki. Z tą myślą też przystępujemy do kolejnego zadania, czyli budowy większej sali dla szkoły. Projekt pozwoli w najbliższych latach na realizację. To również ma służyć stworzeniu warunków do odpowiedniego rozwoju młodych pokoleń w naszej gminie, jest więc inwestycją w rozwój gminy, ale i w zdrowie mieszkańców, przede wszystkim najmłodszych.
Z tych samych powodów rozwijamy bazę sportową i rekreacyjną na terenie naszych sołectw. Cieszy to, że już wkrótce usportowiona młodzież w Rudzicy będzie dysponować wspaniałym zapleczem, jakie powstaje przy kompleksie boisk w tej miejscowości. Znacznie ułatwi ono przeprowadzanie rozgrywek i treningów, a jednocześnie umożliwi treningi tym sportowcom, którzy nie potrzebują dużych przestrzeni.
Przy tak szybko rozwijającej się gminie, w której stale przybywa młodych mieszkańców, ciągle potrzebujemy nowej i większej infrastruktury oświatowej, sportowej i rekreacyjnej. I każdego roku takich inwestycji przybywa.

BEZPIECZEŃSTWO I WYGODA

Do końca maja potrwa budowa chodnika wzdłuż ulicy Kościelnej w Iłownicy. Tymczasem został oddany do użytku powiększony parking przy kościele katolickim w Międzyrzeczu Górnym.

Jak wyjaśnia wójt gminy Jasienica Janusz Pierzyna, ul. Kościelna w Iłownicy jest dość wąska, projekt zakłada więc częściowe wcięcie w skarpę. – Chodnik, którego do tej pory brakowało, zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo pieszych, udających się do kościoła na mszę – wyjaśnia. Prace obejmują budowę chodnika na długości blisko 150 metrów ul. Kościelnej, będzie miał 1,5 m szerokości, wartość robót wyniesie 92,4 tys. zł i zostanie pokryta z budżetu Gminy Jasienica.

Powstała też nowa część parkingu w Międzyrzeczu Górnym. – Duży parking stał się potrzebny, nie tylko w niedziele, ale również w dni powszednie. To centrum sołectwa, w pobliżu znajdują się różne instytucje, dlatego z miejsc postojowych będzie mogło stale korzystać wielu mieszkańców – mówi wójt Janusz Pierzyna. Powiększenie parkingu kosztowało ponad 270 tys. zł. Przybyło ponad pół setki miejsc parkingowych, łącznie 1,66 tys. mkw. powierzchni całkowitej, w tym na stanowiska parkingowe wydzielono 745 mkw. **(U)**

FOTO: MATERIAŁY UG JASIENICA

Parking w Międzyrzeczu Górnym powstał z myślą o wszystkich kierowcach, dojeżdżających do centrum sołectwa.

30 LAT JASIENICZANKI

W sali jasienickiego Drzewiarza Zespół Regionalny „Jasieniczanka" świętował 30. rocznicę swojego powstania.

– Wkładacie w swoją pracę wiele serca i przez te wszystkie lata to zaangażowanie było w waszej działalności cały czas dobrze widać. Dziękuję wam za to – mówił wójt Janusz Pierzyna, który wraz z przewodniczącym Rady Gminy Jasienica Janem Bateltem gratulował zespołowi z okazji jubileuszu. Wójt przypomniał też wkład zespołu w utrwalanie tradycji Śląska Cieszyńskiego, przede wszystkim w gminie Jasienica. – Pamiętam przed laty w korowodzie dożynkowym za kolasą szedł tylko zespół Jasieniczanka. Nigdy was nie brakuje przy takich okazjach, waszej wytrwałości w dużej mierze zawdzięczamy to, że dzisiaj nasze imprezy cieszą się tak dużym zainteresowaniem, a wy otrzymujecie prestiżowe nagrody – dodawał wójt.

Zespół powstał w lutym 1988 r. założony przez kilku pasjonatów, uroczystość stała się okazją, aby im za to podziękować. Inicjatorką była Maria Dziadek, która pomysłem zaraziła Olgę Mendrek, ówczesną dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Jasienicy. Instruktorem został Jerzy Jodłowiec, warto też wymienić Helenę Wieję, która od tamtej pory do dziś nieprzerwanie występuje z zespołem. Szczególne podziękowania składano zwłaszcza Marii Szubert, obecnej kierownik zespołu.

Jak przystało na tego rodzaju jubilata, na scenie domu kultury zespół wystąpił z koncertem pieśni i tańców, gorąco przyjętych przez publiczność. **(UGJ)**

FOTO: MATERIAŁY UG JASIENICA

Zespół wystąpił z koncertem tradycyjnych pieśni i tańców Śląska Cieszyńskiego.

HALA JUŻ GOTOWA

Choć oficjalne otwarcie nowo wybudowanej hali sportowej w Jaworzu nastąpi w czerwcu, to już wcześniej korzystać z niej będą dzieci i młodzież. W wakacje przygotowano dla nich bezpłatne zajęcia sportowe w tym obiekcie.

FOTO: MATER. UG JAWORZE

Nową halę wójt Radosław Ostałkiewicz przetestował wraz z młodzieżą, zwycięzcami „Gry o Tron".

Nowoczesna hala sportowa z prawdziwego zdarzenia powstała w Jaworzu w bardzo szybkim tempie. Pierwotnie zakończenie inwestycji planowano na wrzesień 2018 r., jednak prace przebiegły na tyle sprawnie, że już w marcu ukończono najważniejsze etapy zadania. W kwietniu obiekt przeszedł z kolei niezbędne odbiory.

Pierwsza tak duża hala sportowa na terenie gminy będzie służyć przede wszystkim młodym jaworzanom podczas lekcji wychowania fizycznego, ale także zajęć pozaszkolnych. To właśnie dzieci i młodzież przetestują halę w maju, w następnym miesiącu przewidziano jej uroczyste otwarcie. Pełną parą funkcjonowanie hali ruszy w czerwcu i miesiącach wakacyjnych. – Zamierzamy stworzyć ofertę sportowego lata w Jaworzu w formie półkolonii. Dzieci i młodzież z naszej gminy zapewniony mieć będą bezpłatny wstęp na zajęcia pod okiem wykwalifikowanych instruktorów – wyjaśnia wójt gminy Radosław Ostałkiewicz.

Wybudowana w półtora roku hala, wkomponowana w architekturę sąsiednich budynków przy Szkole Podstawowej nr 2, składa się z dwóch kondygnacji użytkowych. Parter zagospodarowano na salę sportową z możliwością podziału na sektory, zaplecze szatniowe i sanitarne, pomieszczenia techniczne, salę ćwiczeń korekcyjnych oraz pomieszczenia magazynowe. Na piętrze znajduje się widownia, trybuny rozkładane są teleskopowo. W ramach hali o wymiarach 44 na 22 m usytuowano pełnowymiarowe boiska do gier zespołowych. Obiekt dostosowano w pełni do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Hala wraz z jej kompleksowym wyposażeniem powstała kosztem niespełna 5 mln zł. Prócz środków z budżetu gminy wydatki zostały pokryte z Programu Rozwoju Infrastruktury Sportowej Ministerstwa Sportu i Turystyki. **(MA)**

RADOSŁAW OSTAŁKIEWICZ,
wójt gminy Jaworze:

Trudno przecenić rolę takiego obiektu sportowego dla przyszłości Jaworza, bo ma on dobrze służyć wszystkim jego mieszkańcom. Przypomnę, że w naszej gminie dysponowaliśmy do tej pory właściwie tylko dwiema przyszkolnymi, niedużymi salkami gimnastycznymi, które już dawno przestały wystarczać. Tymczasem potrzeby w zakresie uprawiania sportu i aktywności fizycznej od wielu lat systematycznie wzrastają wśród różnych grup społecznych. W Jaworzu nie brakuje stowarzyszeń i klubów, do sportu garną się też młode osoby. Dlatego duża przestrzeń, w której można uprawiać sport również w okresie niesprzyjającej aury, stała się niezbędna dla prawidłowego rozwoju młodego pokolenia.

MŁODZIEŻ RZĄDZIŁA GMINĄ

Z inicjatywy wójta Radosława Ostałkiewicza również w tym roku wraz z nadejściem wiosny odbyła się „Gra o Tron". W rolę włodarzy gminy wcielili się gimnazjaliści.

Na jeden dzień, czwartek 12 kwietnia, wójtem Jaworza został Jakub Cempla, rolę wicewójta sprawował Krzysztof Brychcy, funkcję sekretarza powierzono Zofii Solarz, a skarbnika Krystianowi Rycakowi. Cała czwórka gimnazjalistów na jaworzańskim „tronie" zasiadła w wyniku przeprowadzonego wcześniej konkursu z wiedzy o społeczeństwie.

Młodzież w charakterze włodarzy Jaworza z bliska zapoznała się z pracą Urzędu Gminy, zwiedziła również z wójtem najważniejsze z bieżących inwestycji w gminie. Wspólnie przyglądano się m.in. nowej hali sportowej i domowi gminnemu „Pod Harendą", czy terenom w Jaworzu Nałężu, gdzie powstać ma ogólnodostępna strefa aktywności.

Jak wyjaśnia pomysłodawca „Gry o Tron", wójt Radosław Ostałkiewicz, inicjatywa która w poprzednich trzech edycjach tak dobrze się sprawdziła, teraz także spełniła swój cel. – Młodzi, jak widać, niezmiennie interesują się tematyką funkcjonowania władz lokalnych. Ta „zabawa w samorząd", do której od kilku lat naszą młodzież zapraszam, to nie tylko pomysł na przywitanie wiosny. W przyszłości takie osoby przejąć mogą przecież zarządzenie gminą. Dla nich to więc praktyczna lekcja wiedzy o społeczeństwie – mówi Ostałkiewicz.

Uczestnicy „Gry o Tron" do Urzędu Gminy będą mogli powrócić już w okresie nadchodzących wakacji, odbywając tu płatny staż. – Przewidzieliśmy taką możliwość jako formę nagrody, ale też motywacji, bo młodzież powinna brać aktywny udział w życiu obywatelskim gminy – dodaje wójt gminy. **(M)**

FOTO: MATERIAŁY UG JAWORZE

„Wiosenny" zarząd gminy w pełnym składzie.

MAJÓWKA Z ATRAKCJAMI

Od 3 do 5 maja mieszkańcy Jaworza będą mogli uczestniczyć w rozmaitych wydarzeniach, jakie na te dni przygotował Ośrodek Promocji Gminy Jaworze.

„Majówka" w Jaworzu rozpocznie się w czwartek 3 maja. O godzinie 13 złożone zostaną kwiaty w miejscach pamięci z okazji obchodzonego tego dnia święta Konstytucji 3 Maja. Na godz. 17 przy tężni zdrojowej wyznaczono ciąg dalszy patriotycznego programu dnia, będzie można wysłuchać tu dwugodzinnego koncertu „Młodzi artyści w hołdzie Bohaterom Niepodległej Polski".

Podobny charakter, wpisując się w gminne obchody 100-lecia odzyskania niepodległości, będzie miał piątek 4 maja. Od godz. 17 na scenie Amfiteatru program patriotyczny zaprezentują dzieci i młodzież z jaworzańskich szkół i przedszkoli, następnie wystąpi zespół Włóczykije oraz grupa mażoretek z czeskich Ropic. Na godz. 20.30 przewidziano inaugurację tegorocznego Kina Letniego w plenerze, wyemitowany zostanie film „Miasto 44".

Również pełna atrakcji będzie „Majówka" w sobotę 5 maja. W samo południe wystartuje Rodzinny Rajd Rowerowy, do udziału w którym zapisy prowadzone będą od godz. 11. Na godz. 16 zaplanowano w Amfiteatrze koncert Orkiestry Dętej „Glorieta", po nim o dawkę humoru zadba kabaret Rewers. Od godz. 19 zagra Papa D., po tym koncercie ok. godz. 21 rozpocznie się zabawa taneczna. **(RED)**

FOTO: MATERIAŁY OPG JAWORZE

Cieszącego się dużą popularnością wśród jaworzan Rodzinnego Rajdu Rowerowego nie mogło zabraknąć w programie tegorocznej „Majówki".

GŁOSOWANIE NA FINISZU

Jeszcze tylko przez kilka dni mieszkańcy Jaworza głosować mogą na projekty przygotowane w ramach budżetu obywatelskiego.

Do czwartej edycji przedsięwzięcia zgłoszonych zostało 10 projektów, które dotyczą różnych obszarów. Rady rodziców zawnioskowały o zakup pieców dla szkolnych kuchni oraz postawienie wiaty z piaskownicą w przypadku przedszkola. Od mieszkańców pochodzą projekty budowy chodnika i odwodnienia wzdłuż ul. Południowej, stworzenia stref dla mam karmiących dzieci koło tężni i w parku, organizacji spotkań i warsztatów integracyjnych oraz doposażenia istniejącego placu zabaw przy Przedszkolu nr 2. Organizacje funkcjonujące w gminie Jaworze przedstawiły natomiast propozycje wykonania systemu audio-wideo na potrzeby Uniwersytetu Trzeciego Wieku, zakupu kurtyny scenicznej, utworzenia muralu na ścianie sali gimnastycznej oraz przygotowania kilku elementów prezentacji gminy.

Które projekty uzyskają największą liczbę głosów, wiadomym będzie już wkrótce, głosowanie zakończy się 29 kwietnia. Pulę budżetu obywatelskiego na ten rok zwiększono do 120 tys. zł. To wzrost o 20 procent w porównaniu z rokiem wcześniejszym. Zastrzeżono jednocześnie, że na jeden projekt przeznaczone może zostać maksymalnie 30 tys. zł. **(R)**

INAUGURACJA UNIWERSYTETU

W obecności licznego grona seniorów w czwartek 12 kwietnia w sali Domu Kultury w Kozach rozpoczął uroczyście działalność Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Po przywitaniu wszystkich obecnych na inauguracji przez dyrektora Domu Kultury Marka Małeckiego, głos zabrali wójt gminy Krzysztof Fiałkowski oraz przewodnicząca Rady Gminy Bożena Sadlik. Przybliżyli między innymi starania zmierzające do utworzenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kozach wraz z jego podstawowymi założeniami.

Koordynujący przedsięwzięcia Uniwersytetu Mirosław Frączek podsumował wyniki przeprowadzonych wśród mieszkańców ankiet, dotyczących programu UTW. Na tej podstawie opracowano harmonogram zajęć. Na kwiecień, maj i czerwiec zaplanowano naukę obsługi komputera, gimnastykę korekcyjną na basenie, język angielski dla początkujących, spotkania z historią i kulturą oraz wykłady plenarne. Dla seniorów przygotowano również wycieczki, m.in. do Pszczyny i Bielska-Białej, czy górskie wędrówki w beskidzkie szczyty, np. na Leskowiec.

FOTO: MATERIAŁY UG KOZY

Seniorzy w Kozach licznie stawili się na inauguracyjne spotkanie Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Pierwsze spotkanie seniorów zakończył inauguracyjny wykład „Wpływ aktywności ruchowej na zdrowie człowieka", który wygłosił dr Paweł Lizis z Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku-Białej. Uczelnia ta sprawuje honorowy patronat naukowy nad koziańskim Uniwersytetem, podczas kwietniowej uroczystości reprezentował ją dziekan Wydziału Administracji dr Antoni Osierda. **(MA)**

KRZYSZTOF FIAŁKOWSKI,
wójt gminy Kozy:

Decydując się na utworzenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kozach i przeznaczenie na ten cel środków z gminnego budżetu, wzięliśmy pod uwagę to, aby zadbać o osoby starsze, proponując im coś dla nich wartościowego i pożytecznego. W naszej gminie bardzo często i przy różnych okazjach dostrzegamy olbrzymi potencjał drzemiący w seniorach. Chcą być aktywni, spędzać czas przyjemnie, spotykać się ze swoimi rówieśnikami. Uniwersytet poprzez wiele form zajęć ujętych w harmonogramie to właśnie umożliwi.
Formuła Uniwersytetu ma jak na razie charakter pilotażowy i potrwa do końca czerwca. Myślimy jednak już teraz, aby wychodząc naprzeciw potrzebom seniorów od jesieni kontynuować jego funkcjonowanie, zapewniając oczywiście zajęcia pozwalające osobom starszym realizować ich zainteresowania.

Z OFICJALNYM LOGO

Podczas inauguracji UTW w Kozach zaprezentowane zostało jego logo. Powstało ono w następstwie konkursu, zorganizowanego przez Urząd Gminy. Prace uwzględniające zapisane w regulaminie kryteria złożyło 11 osób, co dało łącznie przeszło 30 projektów.

FOTO: ARCH. DOMU KULTURY W KOZACH

Jury za zwycięską uznało logo opracowane przez Aleksandrę Nedyńską, kolejne miejsca w konkursie zajęli Olga Świerczek i Paweł Frączkiewicz.

DROGOWE INWESTYCJE

Wykorzystując sprzyjające warunki pogodowe w gminie Kozy prowadzone są przebudowy bardzo ważnych dróg.

Tuż po zakończeniu prac, związanych z budową przedszkola, ruszył gruntowny remont ulicy Akacjowej. Ta inwestycja ściśle wiąże się z przebudową sąsiedniej ul. Przeczniej na odcinku od drogi krajowej DK-52 aż do przejazdu kolejowego. Wykonane zostaną tu sześciometrowe jezdnie wraz z modernizacją skrzyżowań z drogami bocznymi. Konstrukcje dróg zostaną wzmocnione, dzięki czemu będą odporne na występujące w tym rejonie obciążenia ruchu. Powstanie tu także nowa kanalizacja deszczowa, chodniki, zjazdy oraz miejsca postojowe przy przedszkolu na ul. Akacjowej.

Środki na to istotne zadanie pochodzą w połowie z budżetu państwa w ramach Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019, resztę zapewniono w budżecie Gminy. Finalizację całości zaplanowano na okres wakacyjny, ul. Akacjowa gotowa będzie natomiast już w maju.

FOTO: ARCH. UG KOZY

Gruntownemu remontowi podlega ul. Akacjowa, przebiegająca przy nowym przedszkolu.

Trwa jednocześnie remont ul. Witosa na odcinku o długości 355 metrów. Inwestycja realizowana przez Starostwo Powiatowe w Bielsku-Białej, a współfinansowana przez gminę Kozy, obejmuje przebudowę konstrukcji i nawierzchni drogi wraz z poszerzeniem na łuku oraz wykonaniem chodników. Przebudowie podlegają również m.in. kolidujące elementy sieci energetycznej i ogrodzenia, a także kanalizacja deszczowa oraz zjazdy do posesji. Termin zakończenia wyznaczono na sierpień.

Ul. Witosa zyska w następstwie prowadzonej tu inwestycji m.in. nową nawierzchnię drogi oraz chodniki.

Wspólnie z samorządem powiatu gmina przygotowuje się ponadto do rozpoczęcia innego bardzo ważnego zadania. Potrzebę modernizacji ul. Przeczniej, na okołodwukilometrowym odcinku od ronda kpt. Aleksandra Kunickiego aż do granicy z Pisarzowicami, podkreślało wielu mieszkańców tego rejonu Kóz, starania, by inwestycja ruszyła możliwie jak najszybciej, podejmowała radna Iwona Baron. Wykonany będzie tu szeroki zakres zadań z nową jezdnią, odwodnieniem i chodnikami. Inwestycję zaplanowano na okres dwóch lat, ale faktyczna realizacja zadania powinna zakończyć się końcem br. **(RA)**

KOLEJKI PO KOTŁY

W drugiej połowie kwietnia w Urzędzie Gminy Kozy zakończył się nabór wniosków dla osób ubiegających się o uzyskanie dotacji na wymianę źródła ogrzewania w budynkach mieszkalnych. Program ten spotkał się z ogromnym zainteresowaniem mieszkańców gminy.

Wymianę nieekologicznych kotłów węglowych na nowoczesne kotły 5 klasy emisji lub na ogrzewanie gazowe zawarto w Planie Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Kozy. Gdy tylko informacja o możliwości uzyskania dofinansowania się pojawiła, chęć realizacji takiego działania wyraziło wstępnie w formie ankiet prawie 700 osób.

Początkiem kwietnia odbyło się spotkanie z mieszkańcami, podczas którego wyjaśniono wszelkie kwestie związane z wymianą kotłów, rozdano również wnioski, niezbędne do wypełnienia i ubiegania się o bezzwrotną dotację. Rozpoczęcie naboru wyznaczono na 11 kwietnia. Ponieważ jako decydujący dla terminu realizacji zadania wskazano kolejność złożenia wniosku, to już we wtorek 10 kwietnia, a więc w dniu poprzedzającym nabór, przed Urzędem Gminy w Kozach utworzyła się kilkunastoosobowa kolejka. – Sporo osób spędziło w ten sposób całą noc. Nie było jednak żadnych problemów, z samego rana sprawnie przeprowadzone zostało przyjmowanie wniosków – mówi wójt Krzysztof Fiałkowski.

Jak dodaje, tak duże zainteresowanie programem wymiany źródeł ciepła wśród mieszkańców potwierdza słuszność przeznaczenia środków finansowych z budżetu na ten cel. – O działaniach proekologicznych sporo się obecnie mówi i dobrze, że w ślad za tym podejmowane są konkretne kroki. Montaż w budynkach mieszkalnych kotłów znacznie bardziej ekologicznych od obecnych poprawi jakość powietrza. Jest to więc dla nas wszystkich kwestia dużej wagi – wyjaśnia wójt gminy Kozy.

Realizacja programu, na który gmina pozyskała środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, wyznaczona została na lata 2018-2020. Corocznie zaplanowano udzielenie dotacji na wymianę 120 kotłów. Znaczącą większość stanowią piece gazowe, co z ekologicznego punktu widzenia jest bardzo korzystnym rozwiązaniem. – Po podpisaniu umowy z Gminą mieszkańcy będą mogli zdemontować stare piece, a następnie zastąpić je nowoczesnymi, ekologicznymi kotłami. Realizację pierwszego etapu programu oraz rozliczenia z mieszkańcami zamierzamy zamknąć w październiku, aby już w najbliższym sezonie grzewczym mieszkańcy korzystali z nowych źródeł ciepła – informuje Katarzyna Reczko, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy Kozy. **(M)**

SEZON NA PLUS

Pod znakiem nowości i wspólnych działań miasta z największymi ośrodkami narciarskimi upłynął sezon zimowy w Szczyrku. – Możemy być zadowoleni, mamy też sporo wartościowych wniosków na przyszłość – mówi burmistrz miasta Antoni Byrdy.

FOTO: ARCH. COS-OPO W SZCZYRKU

Szczyrk zimą przyciągnął kolejnych turystów, m.in. dzięki nowym inwestycjom narciarskim.

ANTONI BYRDY,
burmistrz Szczyrku:

Miniony sezon narciarski był z kilku względów wyjątkowy. Porozumienie miasta i ośrodków narciarskich bez wątpienia otwarło nowe możliwości ku temu, aby Szczyrk rozwijał się w sposób zrównoważony. Wykonaliśmy sporą pracę, ale myślę, że dużo osób udało się przyciągnąć na narty nie tylko do konkretnych ośrodków, ale po prostu do Szczyrku. Na pozytywny sezon narciarski niewątpliwy wpływ miały uruchomione skibusy, które stały się tym samym pierwszym krokiem w kierunku bardziej wygodnej i sprawnej komunikacji. Chcemy, aby dalej kursowały także w okresie letnim, bo taką potrzebę na trasie ze Skalitego na Biały Krzyż wyraźnie dostrzegamy. Konieczne będzie opracowanie jeszcze lepszego rozkładu jazdy, aby zadbać o możliwość odpowiednio zsynchronizowanego przemieszczania się w okresie szczególnie dużego natężenia ruchu.
Przed nami kolejne inwestycje w ośrodkach narciarskich w Szczyrku, powstaną nowe wyciągi, modernizowane będą trasy, wszystko to jeszcze poprawi ofertę na następny sezon. Ten miniony, pomimo niesprzyjających warunków pogodowych w grudniu i w pierwszej połowie stycznia, uważam za dobry i, co równie ważne, perspektywiczny w kontekście powrotu Szczyrku do rangi, którą miał jeszcze początkiem lat 90.

Do minionego już sezonu w Szczyrku przygotowywano się wyjątkowo starannie. W poszczególnych ośrodkach wykonano bardzo ważne inwestycje, m.in. dobiegła końca wyczekiwana modernizacja kolei linowej Centralnego Ośrodka Sportu – Ośrodka Przygotowań Olimpijskich na odcinku z dolnej stacji w Szczyrku na Halę Jaworzyna. Z kolei słowacki inwestor w dawnym Szczyrkowskim Ośrodku Narciarskim, funkcjonującym obecnie pod nazwą Szczyrk Mountain Resort, wybudował dla narciarzy gondolę na Halę Skrzyczeńską oraz kanapy sześcioosobowe z Soliska na Halę Skrzyczeńską i Wierch Pośredni.

Przy współpracy wspomnianych ośrodków narciarskich oraz Beskid Sport Arena, a także ze znaczącym udziałem miasta pilotażowo wdrożono pomysł wspólnego skipassu, dzięki któremu w wygodny sposób można było korzystać z bardzo szerokiej oferty dla miłośników zimowych aktywności. Uruchomiono ponadto skibusy, którymi już od grudnia bezpłatnie poruszali się z dużą częstotliwością po Szczyrku zarówno turyści, jak i sami mieszkańcy.

W mieście nie zapomniano o najmłodszych uczniach szczyrkowskich szkół i podopiecznych klubów sportowych, dla których przygotowano 175 karnetów po preferencyjnych cenach. W szczególnej scenerii zimowej Skrzycznego panie świętowały natomiast Dzień Kobiet, będący w tej nietypowej formule inicjatywą miasta. Szczyrk przyciągnął również ciekawymi imprezami. Na stokach odbyła się dla wszystkich zainteresowanych kolejna edycja Zimowego Grand Prix w narciarstwie i snowboardzie, tłumy szczyrkowian i gości bawiły się przy okazji festiwalu muzyki i sportów zimowych „SnowFest Festival”. **(RA)**

CENTRUM PRZESIADKOWE Z PARKINGIEM

Zakup dawnego campingu Skalite przy wjeździe do Szczyrku i zagospodarowanie go na centrum przesiadkowe ma być jednym z kluczowych rozwiązań komunikacyjnych w okresie zimowym. Miasto planuje w tym miejscu budowę dużego parkingu.

FOTO: ARCH. UM SZCZYRK

Teren campingu Skalite stanie się bramą wjazdową do Szczyrku.

Blisko dwuhektarowy teren, na którym funkcjonował w przeszłości camping turystyczny, miasto nabyło za niecałe 3,1 mln zł od spółki Schroniska i Hotele PTTK Karpaty. Jak zapowiada burmistrz Szczyrku Antoni Byrdy, powstać ma tu centrum przesiadkowe, które miałoby docelowo znacząco poprawić sytuację komunikacyjną miasta w sezonie zimowym. – Chcemy, aby właśnie w Skalitem powstał duży, wielopoziomowy parking, gdzie narciarze i turyści zostawialiby swoje samochody, następnie przesiadali się do skibusów, by dostać się do ośrodków narciarskich i innych lokalizacji w Szczyrku – mówi burmistrz.

Wedle opracowywanej koncepcji w tym samym miejscu miałaby powstać przestrzeń handlowo-usługowa, w studium zagospodarowania przestrzennego ma zostać wpisana także dolna stacja kolei linowej na Jaworzynę. – Kolejka taka pozwalałaby „wychwytywać” nam narciarzy i turystów przyjeżdżających do Szczyrku tylko na jeden dzień. I nawet, jeśli to plan odległy, to rozważamy takie rozwiązanie – zaznacza burmistrz Antoni Byrdy.

Obecnie miasto prowadzi rozmowy z mieszkańcami posiadającymi swoje działki przy campingu w Skalitem, zmierzające do powiększenia terenu pod planowaną inwestycję. Niezależnie ruszają prace projektowe związane z przebudową mostu na Skalitem, który ma zostać przesunięty nieznacznie w górę biegu rzeki, pod nim bezkolizyjnie będzie przechodzić ścieżka pieszo-rowerowa.

Niewykluczone, że nieco powyżej przy wjeździe na drogę wojewódzką powstanie w przyszłości rondo z niezależnym pasem skrętu w kierunku Bielska-Białej. – Koncepcję ronda uważamy za o tyle zasadną, że jest w tym rejonie miejsce na jego budowę, a pozwoliłoby ono upłynnić ruch – przyznaje burmistrz Szczyrku. **(M)**

PODWÓJNE KOLARSKIE EMOCJE

Kolarski wyścig Tour de Pologne w tym roku ponownie zawita do Szczyrku. Zaplanowano przeprowadzenie tu aż dwóch etapów, w tym jednego z finiszem na Orlim Gnieździe.

Po raz pierwszy w 75. edycji Tour de Pologne peleton wjedzie do Szczyrku prawdopodobnie we wtorek 7 sierpnia. Etap prowadzić ma przez centrum miasta i przełęcz Salmopol, gdzie zlokalizowana będzie górska premia, aż do Wisły, skąd kolarze powrócą do Szczyrku. Meta usytuowana zostanie wówczas tak, jak to miało miejsce w ubiegłorocznej edycji wyścigu, na Orlim Gnieździe. – Organizatorzy i sami uczestnicy chwalili sobie etap, który zakończył się wymagającym podjazdem na Orle Gniazdo. Był on nie tylko widowiskowy i urokliwy, ale też spełniał aspekty sportowe – mówi burmistrz Szczyrku Antoni Byrdy.

Jeśli wstępne ustalenia się potwierdzą, kolarzom będzie można kibicować również następnego dnia w środę 8 sierpnia. W Szczyrku może zostać zorganizowana wtedy lotna premia, a rywalizacja na tym etapie zakończyłaby się w Bielsku-Białej.

By ponownie gościć prestiżowy wyścig kolarski, miasto przeznaczyło na ten cel znaczne środki finansowe w swoim budżecie. Jak zapewnia jednak burmistrz Szczyrku, to decyzja przemyślana. – Przekonaliśmy się w poprzedniej edycji imprezy, że dla naszego miasta to niesamowita promocja. Poza tym podpisując list intencyjny udziału w Tour de Pologne postawiliśmy warunek, aby transmisja telewizyjnej „jedynki” dłużej obejmowała Szczyrk – tłumaczy burmistrz Byrdy.

Wyścig zaplanowany w terminie od 4 do 10 sierpnia będzie miał w tym roku szczególny charakter. Na 100-lecie odzyskania niepodległości przypada również jego jubileuszowa 75. edycja. W Szczyrku natomiast towarzyszyć będzie obchodom 90 lat przyłączenia wsi Salmopol do miasta. **(MA)**

FOTO: MATERIAŁY UM SZCZYRK

Jeden z etapów poprzedniej edycji kolarskiego Tour de Pologne zakończył się efektownym podjazdem z metą na Orlim Gnieździe.

TURNIEJ TAROKA

FOTO: MATERIAŁY MGOK WILAMOWICE

Po raz dziewiąty w Hecznarowicach przeprowadzono Międzynarodowy Turnieju Taroka o Puchar Burmistrza Wilamowic Mariana Treli.

Na turniej 7 kwietnia przybyło 48 zawodników, w tym 10 z Czech. Zawodnicy reprezentowali Albrechtice, Hawierzow, Horni Suchą, Karwinę, Petřvald, Rusin, Suchdol i Terlicko z regionu morawsko-śląskiego w Czechach oraz Bielsko-Białą, Czechowice-Dziedzice, Ligotę, Kęty, Kozy, Zabrzeg i oczywiście Hecznarowice. Zawodnicy zasiedli przy 12 stolikach, najmłodszym grającym był Dariusz Królicki z Hecznarowic, najstarszym ponadosiemdziesięcioletni Franciszek Zbijowski z Zabrzega. W rozgrywkach wzięło też udział 7 pań.

Po pięciu trwających po 50 minut rundach, w których przeciętnie mieści się około 14 do 16 rozdań, zwyciężył Andrzej Malarz z Kóz. Drugie miejsce zajął Tadeusz Skrudlik także z Kóz, a trzecie Wiktor Ryś z Bielska-Białej. Najlepszym zawodnikiem zagranicznym okazał się Václav Jurčik. Zwycięzcy turnieju uhonorowani zostali pucharami, które wręczył wiceburmistrz Stanisław Gawlik. **(BN)**

KALENDARZ IMPREZ ORAZ WYJAZDÓW W GMINIE WILAMOWICE PLANOWANYCH DO REALIZACJI W 2018 ROKU

MAJ – Wyjazd przedstawicieli grupy artystycznej z gminy Wilamowice na Hudebni Jaro do Dolnego Beneszova

1-2 czerwca – Jubileusz 70-lecia Gminnej Biblioteki Publicznej Wilamowice

2-3 czerwca – Wilamowskie Śmiergusty

10 czerwca – VIII Gminny Rajd Rowerowy pod patronatem Burmistrza Wilamowic Mariana Treli

7 lipca – Lipcowe Biesiadowanie w Hecznarowicach

28-29 lipca – X Biesiada Fundacji „Krzyż Dziecka" w Pisarzowicach

7 sierpnia – Współorganizacja lotnej premii w Wilamowicach podczas 75. Tour de Pologne UCI World Tour 2018

Sierpień/wrzesień – Wystawa plenerowa na rynku w Wilamowicach poświęcona Miastu Wilamowice (organizowana przez Stowarzyszenie Na Rzecz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Miasta Wilamowice „Wilamowianie")

Wrzesień – Wystawienie sztuki teatralnej przez grupę teatralną Stowarzyszenia Na Rzecz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Miasta Wilamowice „Wilamowianie" w języku wilamowskim

Wrzesień – Wyjazd chóru parafialnego z Pisarzowic do Dolnego Beneszova na spotkanie chórów miast partnerskich

1 września – Impreza integracyjna – Piknik Rodzinny dla mieszkańców Wilamowic

2 września – Dożynki Gminne w Wilamowicach

Wrzesień-grudzień – „Wilamowice Moja Mała Ojczyzna", cykl konkursów dla dzieci i młodzieży Zespołu Szkół w Wilamowicach

Listopad – Obchody 100-lecia Odzyskania Niepodległości oraz wydanie i promocja monografii „Wilamowice w latach 1818 – 2018"

Grudzień – Jarmark Bożonarodzeniowy w Wilamowicach i Pisarzowicach

KOSZTOWNA GOSPODARKA ODPADAMI

Jako mieszkańcy gminy nie mamy wpływu na ciągły wzrost kosztów gospodarki odpadami. Ceny będą rosły – wyjaśnia samorząd gminy Wilamowice.

Obecnie ceny wywozu odpadów należą do najniższych w regionie – w 2017 r. opłata od mieszkańca wynosiła 10 zł (gdy w gospodarstwie śmieci nie segregowano – 22 zł), w tym – 11,5 zł (24 zł). Nie wiadomo jeszcze, ile opłata będzie wynosić w przyszłym roku, ale zapewne będzie wyższa.

FOTO: ŁU

Analizując dane gminnej gospodarki odpadami w dwóch poprzednich latach, wynika, że łączna masa wytworzonych i wywiezionych odpadów nieznacznie spadła, o 30 ton (z 4,96 do 4,93 tys.). Przeglądając poszczególne frakcje łatwo też wykazać, że mieszkańcy coraz lepiej radzą sobie z segregacją, co ma wpływ na ograniczenie ilości odpadów wywożonych na wysypisko, a więc tych, o najwyższej cenie. Znacznie spadła ilość oddawanego papieru (z 53 do 34 t), szkła (z 301 do 230 t), popiołów (z 1,9 do 1,5 tys. t), a także tzw. pozostałych odpadów, czyli wielkogabarytowych, chemikaliów, sprzętu elektrycznego itp. (z 594 do 520 t).

Na korzyść świadczy także zwiększenie masy odpadów cennych, a więc tworzyw sztucznych i metali (z 736 do 1,2 tys. t). Na ogólną cenę kosztów gospodarki odpadami praktycznie nie miał wpływu lekki wzrost masy kosztownych w wywozie odpadów zmieszanych z 1,366 tys. do 1,369 tys. ton, a więc zaledwie o 3 tony.

Mimo tego wydatki w 2016 r. wyniosły 1,8 mln zł (przy uzyskanych dochodach 1,5 mln zł), a w 2017 r. już ponad 2 mln zł (1,9 mln zł). W tym roku z kolei plan przewiduje wydanie na gospodarkę odpadami w gminie Wilamowice ponad 2,4 mln zł. – Te koszty nie wynikają z nieodpowiednio prowadzonej gospodarki, lecz z wyższych cen składowych, niezależnych ani od mieszkańców naszej gminy, ani samorządu – wyjaśnia burmistrz Marian Trela.

W tym roku na liście odbioru śmieci pojawiła się nowa, nieznana wcześniej pozycja – odpady spożywcze i kuchenne. Choć więc duża część mieszkańców wykorzystuje je jak odpady zielone, przeznaczając na nieodbieralny kompost (prawo na to pozwala), to jednak i tak trzeba zorganizować osobny odbiór tylko dla tych śmieci. To oznacza dodatkowe koszty pracy pracowników i transportu wywożonych odpadków.

Zmieniła się również klasyfikacja popiołów (przypomnijmy, ich ilość spada), co pociągnęło dwukrotne zwiększenie ceny za ich odbiór – z 86,4 do 162 zł za tonę! Do tego należy doliczyć także wzrost kosztu tzw. opłaty marszałkowskiej, pobieranej za przyjęcie na wysypisku odpadów zmieszanych o ok. 91 tys. zł.

Jak przewiduje Urząd Gminy Wilamowice, przy zachowaniu dotychczasowej częstotliwości odbioru odpadów nieposegregowanych sprzed posesji (dwa razy w miesiącu) koszty wzrosną o ok. 55 tys. zł, co również przełoży się na wysokość opłaty. Według przepisów w każdej gminie system gospodarki odpadami musi się sam finansować. To oznacza, że utrzymanie wywozu śmieci w całości musi być pokryte z pobieranych opłat od mieszkańców. **(ŁU)**

MARIAN TRELA,
burmistrz Wilamowic:

Choć w gminie Wilamowice segregacja śmieci coraz lepiej nam przychodzi, to uwarunkowania zewnętrzne powodują, że koszty wywozu odpadów z roku na rok rosną. Nie mamy wpływu na opłaty, określane przez Urząd Marszałkowski, które w ostatnim okresie zostały podniesione, wyższe są też opłaty na wysypisku i koszty samego transportu. Mimo więc, że segregacja przebiega sprawnie, co więcej, wytwarzamy nawet mniej odpadów, to i tak trzeba się z tym liczyć, że będziemy musieli więcej płacić za wywóz śmieci.

70 LAT KOŁA W STAREJ WSI

Lokalna społeczność w Starej Wsi w sobotę 14 kwietnia hucznie obchodziła jubileusz 70-lecia powstania Koła Gospodyń Wiejskich.

FOTO: KACPER PROCHOWSKI

Dla gości uroczystości Zespół „Tradycja" przygotował widowisko „Starowiejskie wesele".

W ciągu całego tego okresu panie nie tylko organizowały kursy gotowania, szycia, czy szydełkowania, urządzały również wycieczki, przygotowywały spektakle, np. „Chata za wsią". Pracowały też w czynie społecznym przy budowie drogi i wprowadzały nowe uprawy roślin, hodowlę piskląt i indyków oraz nową rasę królików. Przy udziale członkiń powstała „Izba Regionalna".

Od 1999 r. Kołem kieruje Anastazja Nycz, w tym czasie powstają nowo odtworzone stroje starowiejskie, w których panie uczestniczą w uroczystościach, powstaje też zespół regionalny, dzisiaj znany jako Zespół Pieśni i Tańca „Tradycja" Stara Wieś.

Przewodnicząca Anastazja Nycz podziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji jubileuszu, m.in. burmistrzowi Wilamowic Marianowi Treli i staroście bielskiemu Andrzejowi Płonce. Nie zabrakło podziękowań dla najbardziej zasłużonych członkiń, m.in. z rąk Danuty Kożusznik, prezes Rejonowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, radnej wojewódzkiej. Uroczystą część jubileuszu zakończył występ zespołu „Tradycja" ze Starej Wsi pod kierownictwem Renaty Nycz, który zaprezentował widowisko „Starowiejskie wesele" przy muzyce Orkiestry „Starowsianka" pod batutą Zygmunta Pyrka. Burze oklasków zebrały także mażoretki „Gracja" ze Starej Wsi. **(AN, CP)**

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

PIERWSZE HYBRYDY W REGIONIE

Trzy nowe autobusy, wyposażone w napęd hybrydowy, zasiliły flotę Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach. To pierwsze tak nowoczesne pojazdy w tej części województwa śląskiego.

FOTO: ARCH. UM CZECHOWICE-DZIEDZICE

Nowe autobusy zostały zaprezentowane mieszkańcom na początku kwietnia.

Autobusy firmy Solaris uroczyście przekazane zostały na placu Jana Pawła II w Czechowicach-Dziedzicach w czwartek 5 kwietnia. Wtedy też mieszkańcy mogli oglądać nowe pojazdy, a już następnego dnia wyjechały one na gminne drogi. Zakup właśnie takich autobusów przez czechowicki PKM nie jest przypadkowy. Potwierdza, jak dużą wagę samorząd przywiązuje do kwestii jakości usług, związanych z bezpieczeństwem i komfortem pasażerów, oraz ochroną środowiska poprzez ograniczenie emisji gazów cieplarnianych.

Autobusy marki Solaris Urbino 12 Hybrid wyposażone są w szeregowy system hybrydowy HybriDrive. W rozwiązaniu tym silnik elektryczny zasilany jest energią elektryczną z magazynu energii. Ten z kolei ładowany jest z generatora prądu, napędzanego silnikiem wysokoprężnym o niewielkiej pojemności i tym samym niskim zużyciu oleju napędowego. Ekologiczny napęd pozwala na znaczące obniżenie zużycia paliwa i poziomu emisji szkodliwych substancji do atmosfery.

Pojazdy posiadają ponadto system, który wyłącza pracę silnika spalinowego podczas postoju na przystanku i dojazdu do niego oraz umożliwia odjazd w trybie bezemisyjnym. Dzięki tym rozwiązaniom autobus jest w stanie zaoszczędzić nawet do 20 proc. paliwa w porównaniu do napędu konwencjonalnego. Niezaprzeczalne walory autobusów to również klimatyzacja, bezpłatny Internet, wielofunkcyjne kasowniki, monitoring, czy system zapowiedzi głosowych. W środku znajduje się przyjazny kącik dla matki z dzieckiem, w pełni pojazdy przystosowane są dla osób niepełnosprawnych.

Kolejne trzy autobusy we flocie czechowickiego PKM to część projektu „Przyjazna Komunikacja w Czechowicach-Dziedzicach”, realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. Przedsiębiorstwo aplikowało o kwotę przeszło 7,3 mln zł, stanowiącą 85-procentowe dofinansowanie całości zadania, polegającego na gruntownej modernizacji taboru. Wcześniej przewoźnik wzbogacił się już o cztery nowoczesne pojazdy solaris urbino 12 z silnikami diesla, spełniającymi rygorystyczne normy emisji spalin. Mieszkańcom służą one od połowy września ub.roku. **(M)**

W GMINIE JASIENICA MOŻNA WYMIENIĆ KOCIOŁ

Po zakończeniu sezonu grzewczego gmina Jasienica zachęca mieszkańców do wymiany pieca na ekologiczny, przy dofinansowaniu z budżetu Gminy.

Na tegoroczne dofinansowanie do wymiany kotłów zostało zarezerwowane 200 tys. zł. – Realizacja systemowego wsparcia w postaci dopłat do wymiany pieców ma na celu ograniczenie niskiej emisji w naszej gminie. To drugi taki nasz program, obok projektu „Słoneczna Gmina Jasienica”. Premiujemy zwłaszcza taką wymianę, która przynosi najwięcej korzyści środowisku – wyjaśnia wójt Janusz Pierzyna.

Każdy właściciel domu może się starać o dofinansowanie z budżetu gminy Jasienica do wymiany pieców. Ma szansę otrzymać od 1 do 2,5 tys. zł, w zależności od tego, jaki piec zakupi. Największą dopłatę dostanie do nowego pieca gazowego lub gazowo-olejowego (2,5 tys. zł), trochę mniejszą do olejowego lub węglowego klasy 5 (2 tys. zł). Zwrot (od 1 do 1,5 tys. zł) otrzymają także współwłaściciele mieszkań w budynkach wielorodzinnych, którzy zdecydują się na wymianę systemu wspólnego ogrzewania.

Dofinansowanie zostało przeznaczone jedynie na zakup ekologicznego kotła, to oznacza, że jego montaż, koszty transportu, projektu lub demontażu starego trzeba będzie pokryć z własnego portfela. Dofinansowania nie otrzymają właściciele budynków postawionych po 2010 r., ani nowych. **(RED)**

WIOSENNE SADZENIE LEŚNYCH DRZEW

W lasach południa województwa śląskiego leśnicy intensywnie sadzą drzewa. I zachęcają do tego także właścicieli ogrodów.

FOTO: MATER. NADLEŚNICTWO WĘGIERSKA GÓRKA

Wyhodowane sadzonki buka zastąpią obumierające świerki.

Firma Lasy Państwowe szacuje, że w ciągu roku jej pracownicy w całej Polsce sadzą 500 milionów drzew. Przeliczając, wychodzi bez mała 1000 drzew na minutę. W lasach Nadleśnictwa Bielsko w tym roku planowane jest odnowienie 59 hektarów lasu, tzn. że zostanie posadzone 390 tys. sadzonek. Młode drzewa będą posadzone w miejsce ściętych dojrzałych drzew. Jak jednak podkreślają leśnicy, oprócz własnych nowych nasadzeń otaczają opieką również odnowienia naturalne, czyli te drzewka, które samodzielnie wyrosły w lesie z nasion rosnących tam drzew.

Z kolei w Nadleśnictwie Węgierska Górka, obejmującym swym zasięgiem znaczne tereny Żywiecczyzny, trwa wyjmowanie sadzonek buka, wyhodowanych w szkółce leśnej w Lipowej. Tysiące takich sadzonek wkrótce trafi do nasadzeń, przygotowanych do transportu poprzez wiązanie w wiązki oraz starannie zabezpieczone przed wysychaniem korzeni specjalnym preparatem żelującym. Małe buki wkrótce zaczną tworzyć nowy las, zajmując miejsce po obumarłych świerkach. Jak podkreślają leśnicy z Nadleśnictwa Węgierska Górka, to właśnie buk wraz z towarzyszącą mu jodłą są gatunkami najlepiej przystosowanymi do beskidzkich siedlisk. Na tym terenie oba gatunki stopniowo zastępują sztucznie wprowadzonego przed laty, a teraz zamierającego świerka.

Leśnicy zachęcają, aby również we własnym zakresie sadzić drzewa. Najlepszym okresem na sadzenie jest wiosna, od marca do maja. Najlepiej też wybrać do posadzenia rodzimy gatunek, do którego są przyzwyczajone miejscowe ptaki, ssaki i zapylające owady. **(Ł)**

EKOLOGIA W LICZBACH

FOTO: MATERIAŁY FUNDACJI EKOLOGICZNEJ ARKA

5300 kg

makulatury zebrano podczas kolejnej edycji akcji „Drzewko za surowce”, jaka odbyła się w sobotę 14 kwietnia w Bielsku-Białej. Uczestnicy przedsięwzięcia, a byli nimi głównie mieszkańcy Ziemi Bielskiej, na miejsce zbiórki przywozili również inne surowce. Plastików zebrano 600 kg, szkła 2100 kg, puszek aluminiowych 189 kg, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego 2760 kg, świetlówek 32 kg, a baterii 208 kg. W zamian dla wszystkich przyłączających się do wiosennej akcji, zorganizowanej przez Fundację Ekologiczną „Arka”, przygotowano tradycyjnie sadzonki drzew lub kwiatów, rozdawane przez leśników z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach. (R)

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

SZACHY Z ORŁEM

FOTO: ARCH. LKS ORZEŁ KOZY

Prężnie działająca w Kozach sekcja szachowa Ludowego Klubu Sportowego Orzeł organizuje w tym roku cykl turniejów pod honorowym patronatem wójta gminy Krzysztofa Fiałkowskiego.

Szachiści na kolejnej odsłonie turnieju „Szachy z Orłem" spotkali się w weekend 14 i 15 kwietnia. Łącznie na zmagania stawiło się 67 zawodników, którzy rywalizowali w dwóch grupach, podzielonych na jeden dzień turniejowy lub cały weekend. W tej pierwszej najlepiej poradził sobie Dariusz Bacza z Pisarzowic, wyprzedzając Tomasza Macherzyńskiego ze Skoczowa oraz Arkadiusza Ligockiego z Bielska-Białej. Wśród zawodników z Kóz najwyższe miejsce zdobył Maksymilian Dudys. Juniorską klasyfikację wygrała Natalia Kukla z Zabrzega.

W drugiej z grup w klasyfikacji generalnej triumfował Grzegorz Wiercigroch ze Skoczowa, na podium znaleźli się także Adam Kasperlik z Katowic i Robert Polok z Pszczyny. Czwartą lokatę w zestawieniu, jednocześnie będąc najlepszym juniorem i reprezentantem miejscowego Orła, zajął Szymon Polakowski.

Turniej w sali Domu Kultury w Kozach odbywał się w ramach całorocznych obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości. Podobny charakter mieć będą zawody zaplanowane na przełom czerwca i lipca, również w ramach cyklu „Szachy z Orłem". **(M)**

PUCHAR DO WILKOWIC

FOTO: JAROSŁAW JESIONKA/MATERIAŁY STAROSTWA POWIATOWEGO

Zwycięska drużyna żaków z Wilkowic w towarzystwie starosty Andrzeja Płonki, fundatora głównego trofeum.

Turniej w hali w Wilkowicach zakończył kolejną edycję Powiatowej Halowej Ligi Żaków w piłce nożnej, w której o Puchar Starosty Bielskiego Andrzeja Płonki walczyły drużyny złożone z zawodników z rocznika 2007.

W trakcie pięciu turniejów, w których poszczególne zespoły pełniły rolę gospodarzy, rozegrano łącznie pół setki meczów. W klasyfikacji końcowej najwięcej punktów zgromadzili piłkarze GLKS Wilkowice pod trenerską pieczą Krzysztofa Bąka i Mateusza Kudzi. Na podium ligi finiszowały także żaki Pasjonata Dankowice oraz Drzewiarza Jasienica. Dalsze miejsca przypadły zespołom KS Bestwinka i Zapory Porąbka.

Po ostatnich spotkaniach przyznano również nagrody indywidualne. Otrzymali je: Tymon Dębowski (Drzewiarz), Kamil Sznajder (Pasjonat), Miłosz Tomaszczyk (Bestwinka), Piotr Babina (GLKS) oraz Hubert Waluś (Zapora). Nagrodę przyznała ponadto redakcja „Mój Powiat", honorując najlepszego bramkarza Patryka Kołodzieja z drużyny zwycięskiej.

– Idea Powiatowej Ligi Żaków narodziła się 16 lat temu. Uczestniczyło w niej wielu piłkarzy występujących dzisiaj w różnych ligach. Najbardziej znanym z nich jest reprezentant Polski Maciej Sadlok, grający obecnie w Wiśle Kraków. Życzę wam młodzi zawodnicy, aby rozwój waszych karier przebiegał równie udanie – powiedział na podsumowanie starosta bielski Andrzej Płonka. **(JJ/R)**

SPORTOWA REKRUTACJA

Trwa nabór na rok szkolny 2018/2019 w Szkole Mistrzostwa Sportowego Szczyrk z siedzibą w Buczkowicach. Rekrutacja do placówki, dla której organem prowadzającym jest powiat bielski, odbywa się przede wszystkim do III klasy Gimnazjum oraz I kl. Liceum Ogólnokształcącego.

Nowością w porównaniu z poprzednimi latami jest planowane rozpoczęcie szkolenia młodych osób chętnych do uprawiania snowboardu. – Ta dyscyplina w naszym regionie cieszy się rosnącą popularnością. Chcemy więc uruchomić szkolenie w sposób w pełni profesjonalny. Mamy też świadomość, że w snowboardzie zawodnikom, którzy osiągną dobry poziom, przebić się do światowej czołówki jest trochę łatwiej – mówi dyrektor szkoły Jarosław Konior.

SMS Szczyrk może pochwalić się już jedną wychowanką uprawiającą snowboard, która trafiła na Igrzyska Olimpijskie. W lutym tego roku w Pjongczangu startowała Zuzanna Smykała, która w przeszłości uczęszczała do placówki sportowej z siedzibą w Buczkowicach. – Sportowców związanych z naszą szkołą mieliśmy teraz na Igrzyskach aż dziewięciu. Nie jest więc żadnym nadużyciem twierdzenie, że konsekwentnie kształcimy przyszłych olimpijczyków – dodaje dyrektor Konior.

W nadchodzącym roku szkolnym niezmiennie podopieczni SMS-u będą łączyli edukację z trenowaniem biegów narciarskich, skoków narciarskich, kombinacji norweskiej i narciarstwa alpejskiego. **(MA)**

Z PRAC POSELSKICH

WIĘCEJ PIENIĘDZY DLA KLUBÓW

Kluby sportowe działające w formie stowarzyszeń oraz uczniowskie kluby sportowe, mogą ubiegać się o dofinansowanie w ramach programu „Klub". Do aplikowania o środki z puli ministerialnej, zwiększonej w tym roku do 40 mln zł, zachęca poseł Prawa i Sprawiedliwości Jacek Falfus.

FOTO: ARCH.

Dofinansowanie w wysokości 10 lub 15 tys. zł, w ramach ministerialnego programu „Klub", mogą otrzymać kluby sportowe, także te funkcjonujące na terenie Ziemi Bielskiej. Poseł Jacek Falfus, działający na rzecz sportu w regionie, zachęca do aplikowania o przyznanie środków, które mogą dopomóc w szkoleniu młodych sportowców.

Ministerstwo Sportu i Turystyki realizację programu „Klub" rozpoczęło w 2016 roku, stawiając tym samym na wsparcie działalności małych i średnich klubów. W lokalnych środowiskach sportowych stanowią one niejednokrotnie ważne centra aktywności społecznej, często brakuje im środków na prawidłowe funkcjonowanie i prowadzenie profesjonalnego szkolenia wśród dzieci i młodzieży.

Jak wyjaśnia poseł Jacek Falfus, wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, wobec dużych potrzeb w zakresie sportu młodzieżowego program postanowiono kontynuować, systematycznie powiększając środki przeznaczone dla klubów. Początkowo były to 24 mln zł, w ub.roku pula sięgnęła 30 mln, a obecnie przewidziano pomoc klubom na poziomie 40 mln zł.

Ponownie przyjęto założenie, że kluby jednosekcyjne liczyć mogą na dofinansowanie jednorazowe w wysokości 10 tys. zł, zaś wielosekcyjne maksymalnie 15 tys. Pieniądze wydane mają być na wynagrodzenia szkoleniowców prowadzących zajęcia sportowe, zakup sprzętu niezbędnego do realizacji treningów lub też organizację obozu sportowego. Zaznaczono jednocześnie, że środki uzyskać mogą tylko te kluby, których kwota dotacji ze środków publicznych w tym i poprzednim roku nie przekroczyła 200 tys. zł. Na poziomie co najmniej 10 procent określono konieczny wkład własny, by ze środków programowych skorzystać.

Nabór wniosków już trwa, składać można je jeszcze do 8 maja br. Konieczne jest do tego wypełnienie formularza w systemie elektronicznym, dostępnego na stronie internetowej Ministerstwa Sportu i Turystyki. Do skorzystania właśnie z tej formy pomocy poseł Jacek Falfus zachęca kluby z Ziemi Bielskiej. Przypomina, że jest ona nie tylko wsparciem w dążeniu do osiągnięcia poziomu sportowego mistrzostwa, ale i zachętą do wzmożonej aktywności fizycznej młodych zawodników oraz potencjalnych nowych podopiecznych klubów. Przed rokiem po pieniądze sięgnęło blisko 30 klubów w regionie szeroko pojętego Podbeskidzia – z Kóz, Bestwinki, Dankowic, Bielska-Białej, Żywca, Cieszyna, Czańca, Porąbki, Puńcowa, Jeleśni, Strumienia, Węgierskiej Górki, Wisły, Pogwizdowa, Mazańcowic, Bystrej i Dębowca.

Ogłoszenie listy klubów, otrzymujących dofinansowanie w ramach trzeciej edycji programu „Klub", nastąpi do końca czerwca. Realizację wyznaczono z kolei w nieprzekraczalnym terminie 15 listopada br. **(R)**

JACEK FALFUS,
poseł PiS:

Ponowne zwiększenie puli środków ministerialnych, które trafią do małych i średnich klubów, jest następstwem zainteresowania, z jakim program spotkał się w dwóch wcześniejszych edycjach. I trudno się temu faktowi dziwić, bo kluby i stowarzyszenia takiej systemowej pomocy potrzebują. Często przecież funkcjonują w małych i nienajbogatszych gminach, nie mogą liczyć przez to na zabezpieczenie niezbędnych funduszy w ramach gminnych budżetów. W następstwie tego ich bieżąca działalność ma ograniczony charakter, a przecież waga szkolenia u podstaw i zapewnienia ku temu odpowiednich warunków jest nie do przecenienia. Pamiętajmy, że wielu naszych dzisiejszych medalistów największych światowych imprez właśnie w lokalnych klubach stawiało swoje pierwsze kroki. Zagospodarowane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki 40 mln zł na wsparcie dla klubów, to biorąc pod uwagę nawet skalę całego kraju suma naprawdę znaczna. Liczymy, że kluby właściwie spożytkują te pieniądze, stąd choćby określenie celowości ich wydatkowania, ze szczególnym uwzględnieniem wykwalifikowanych trenerów. Uczestnicząc w różnego rodzaju zawodach, czy wydarzeniach sportowych dostrzegam to, że w naszym regionie nie brakuje klubów, które pomimo trudności, często o podłożu finansowym, potrafią zapewnić wysoki poziom szkolenia dzieciom i młodzieży. Wspierając działalność takich aktywnych środowisk sportowych, poprawiamy kondycję fizyczną całego społeczeństwa, to z kolei przyczynia się do rozwoju polskiego sportu.